Należytość pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz. 20 gr

# GŁOS NARODU

Nr. 231. — ROK XLI.

PIĄTEK 24 SIERPNIA 1934.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA, KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA 11
KONTO P. K. O. WARSZAWA NR. 140.055. — KONTO P. K. O. KRAKÓW. NR. 401.099.

| Przedpłata wynosi: | W Krakowie z odnoszeniem | W Krakowie bez odnoszenia | Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową | Zagranicą |
| --- | --- | --- | --- | --- |
| Miesięcznie . . . . . . . | 5·— zł. | 4·50 zł. | 5.— zł. | 8·— zł. |

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90. ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06.

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje.

Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.

Redakcja przyjmuje strony od godziny 11. do 13.

## Około 65 wagonów zboża z Wielkopolski

### dla powodzian pow. tarnowskiego.

**Tarnów**, 23 sierpnia. (PAT.) Odnośnie do **obsiewu** zniszczonych pól w powiecie tarnowskim, miejscowe czynniki ustaliły zapotrzebowanie na zboże siewne, a to pszenicy 1800 q, żyta na 2240 q, jęczmienia ozimego na 480 q, owsa na 1720 q, koniczyny czerwonej na 240 q i nasion buraków pastewnych na 90 q.

Powyższe ilości zadeklarowała Wielkopolska Izba Rolnicza, jako bezpłatny dar dla rolników powiatu tarnowskiego, zniszczonych powodzią. (Sprawozdanie powyższe nie ustala zapotrzebowania w ziemniakach. Uw. Red.).

**Tarnów**, 23 sierpnia. (PAT.) Nauczyciele szkół średnich, należący do T. N. S. W., związku nauczycielstwa polskiego — sekcja szkół średnich i stowarzyszenia szkół zawodowych w Tarnowie uchwaliły opodatkować się na rzecz dzieci powodzian, chodzących do szkół średnich, zależnie od stopnia służbowego o pół procent wyżej, aniżeli to uchwalił wojewódzki komitet pracowników państw.

——00°00——

### Szkody w budynkach pow. Wadowice, Myślenice, Bochnia i Kraków.

**Wadowice**, 23 sierpnia. Wojewódzki komitet odbudowy budynków, uszkodzonych przez powódź, wydelegował do oszacowania szkód, wyrządzonych przez powódź komisję do powiatów wadowickiego, myślenickiego i bocheńskiego.

Komisja ta ustaliła następujące szkody: 1) w powiecie wadowickim: 22 nieruchomości wartości 24.716 zł., wyrządzona szkoda 18.450 zł., 2) w powiecie myślenickim: 18 nieruchomości wartości 26.720 zł., wyrządzona szkoda 25.630 zł., 3) w powiecie bocheńskim: 127 nieruchomości, wartości 126.310 zł., szkoda wyrządzona 75.000 zł., 4) w powiecie krakowskim 10 nieruchomości wartości 10.040 zł., szkoda wyrządzona 7.950 zł. W najbliższym czasie komitet wojewódzki przystąpi do odbudowy tych budynków, zniszczonych przez powódź.

## Zeznania podatkowe pod przysięgą.

**Warszawa**, 23. 8. (Telef.). **Ministerstwo skarbu wydało okólnik w sprawie ściągania zaległych podatków. Urzędnicy skarbowi będą mieli prawo odbierania przysięgi od płatników na okoliczność ujawnienia majątku przez nich posiadanego.**

**Składający fałszywe zeznania pociągnięci będą do odpowiedzialności karnej. Przewidziana jest kara do 2 lat więzienia.**

## Wielkie manifestacje niemieckie

### nad granicą Polski i Francji.

**Berlin**, 23 sierpnia (PAT). W przyszłą niedzielę odbędzie się we **Wrocławiu olbrzymia manifestacja członków śląskiego frontu pracy**. W manifestacji tej weźmie udział oprócz kierownika partyjnego i nadprez. Śląska Brucknera również przywódca frontu pracy na całą Rzesze niemiecką **dr. Ley**. Liczą na **udział 500.000 uczestników** z całego Śląska niemieckiego.

**Berlin**, 23 sierpnia (PAT). Na niedzielę 26 b. m. zapowiedziana jest w **Koblencji wielka manifestacja pod hasłem wierności Zagłębia Saary**. W manifestacji tej weźmie również udział **Hitler**, który wygłosi przemówienie. Przemawiać mają również poseł niemiecki w Wiedniu **von Papen** oraz Bureckell, obecny pełnomocnik rządu Rzeszy do spraw Zagłębia.

## Tylko jeden i pół proc. uczniów żydów

### w niemieckich szkołach zawodowych.

**Berlin**, 23 sierpnia (PAT). Minister oświaty zarządził, iż w przyszłości można będzie **dopuszczać do szkół fachowych najwyżej półtora procent uczniów, niearyjskiego pochodzenia. W obliczeniu tem nie mają być brani w rachubę uczniowie z zagranicy.**

## Opór górali baskijskich

### podsyca b. premjer Hiszpanji.

**Paryż**, 23 sierpnia (PAT). Agencja Havasa donosi z Madrytu, że **hiszpański rząd postanowił skończyć z rebelją baskijskich rad miejskich** i zamierza w tym celu wydać energiczne zarządzenia. W dniu jutrzejszym burmistrz **Saint Sebastien** w porozumieniu ze swymi kolegami z Bilbao i Vittorii zamierza zwołać do ratusza **posiedzenie komitetu międzynarodowego**, złożonego z członków, wybranych przez rady miejskie trzech prowincyj. **Komitet ten ma wydać ostatnie zarządzenia w sprawie zwołania w przyszłą niedzielę w Bilbao wielkiego zgromadzenia** z udziałem baskijskich i katalońskich parlamentarzystów oraz deputowanych autonomistów z innych prowincyj. W zebraniu ma wziąć udział b. premjer Azana. Rząd **wyda zakaz odbycia tego zgromadzenia**, zagrażając surowemi sankcjami. Gdyby jednak organizatorzy nie wzięli pod uwagę tego zakazu, **rząd jest podobno skłonny aresztować wszystkich uczestników zgromadzenia**, nie wyłączając członków parlamentu.



## Aresztowanie 60 urzędników rosyjskich w Mandżurji

(Telegram Pol. Agencji Telegraf.)

**Charbin**, 23 sierpnia. **Policja mandżurska** aresztowała ok. 60 urzędników sowieckich **kolei wschodnio-chińskiej pod zarzutem akcji sabotażowej.**

**Moskwa** 23 sierpnia (PAT). **Z Charbina donoszą, że aresztowani urzędnicy kolei wschodnio-chińskiej poddawani są strasznym torturom w celu wymuszenia od nich przyznania się do winy. Ostatnio aresztowano** znowu 16-tu obywateli sowieckich. Konsulat generalny sowiecki w Charbinie wystosował do przedstawiciela japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych protest.

——000——

### O pośrednictwo pokojowe.

**Paryż**, 23 sierpnia. (Tel. wł.). W artykule poświęconym rozważaniom nad położeniem na Dalekim Wschodzie, **„Echo de Paris"** dochodzi do wniosku, że **konflikt rosyjsko-japoński miałby katastrofalne następstwa także dla Francji i innych państw europejskich.** Dziennik wypowiada się zatem

ZA PODJĘCIEM PRZEZ MOCARSTWA AKCJI POŚREDNICTWA.

celem zapobieżenia katastrofie. Zbrojny zatarg na Dalekim Wschodze — pisze dziennik — osłabiłby Rosję sowiecką w Europie. Byłoby to bardzo na rękę **Niemcom, które czynią co mogą, aby doprowadzić do zaognienia na Dalekim Wschodzie. Także Polska znalazłaby się wobec wielkiej pokusy przyłączenia się do Niemiec.** Nie ulega wątpliwości, że wojna sowiecko-japońska nie pozostałaby wojną lokalną. A coby się wówczas stało z francuskiemi **Indochinami?** Niebezpieczeństwo, jakie wisi nad Dalekim Wschodem rozszerzyłoby się aż po Francję. Dla tego też należy **działać szybko i energicznie**. Anglja, Stany Zjednoczone i Francja powinny podjąć z Japonją rokowania na zasadzie istniejących faktów. Oczywiście taki krok musiałby przynieść **uznanie Mandżurji**. Za tę cenę byłby oczywiście pokój bardzo tanio kupiony, gdyż pewnego dnia państwa same będą zmuszone uznać to nowe państwo. **Ekspansja japońska w Chinach nie może być powstrzymana siłą oręża, ponieważ nikt nie jest w stanie podjąć się tego.** Należałoby więc podjąć wysiłki celem powstrzymania tej ekspansji przez akcję polityczną.

### Słowne protesty Rosji.

**Moskwa**, 23 sierpnia (PAT). Strona **sowiecka** przeszła w sprawie kolei wschodnio-chińskiej **do zdecydowanej kontrofenzywy dyplomatycznej i prasowej**. Wobec aresztowania **jeszcze 16-tu kolejarzy sowieckich w Mandżurji**, konsul generalny Z. S. R. R. w Charbinie złożył **energiczny protest u władz mandżurskich**, domagając się natychmiastowego **zwolnienia wszystkich 34 aresztowanych obywateli sowieckich** w ostatnich miesiącach. Protest zarzuca, że aresztowania i rewizje odbywają się **bez należytych formalności** oraz zawiera twierdzenie, że aresztowani są **bici przez policję**.

Wszystkie pisma zamieszczają depeszę z Chabarowska, według której aresztowani w Mandżurji kolejarze są **„bici i torturowani przez służących w policji mandżurskiej białogwardzistów**, celem wydobycia od nich przyznania się do niepopełnionych przez nich przestępstw".

——00——

### Rzekomy zamach na pociąg japoński.

**Tokio**, 23 sierpnia (Tel. wł.). Wedle doniesień japońskich władz wojskowych, **pod Imienpo w odległości 100 km. na południowy-wschód od Charbina miano dokonać nowego zamachu na pociąg transportujący wojska japońskie**, przyczem parowóz i 4 wagony uległy wykolejeniu. Podczas katastrofy **zginąć miała pewna ilość osób**, których liczba nie jest jeszcze znana.

### Nowa kolej w Rosji.

**Moskwa** 23 sierpnia. (PAT). Otwarto **pierwszy odcinek magistrali kolejowej Moskwa — Zagłębie Donieckie. Całość kolei ma zostać uruchomiona w roku 1935.**

——00——

### Polskie wodnopłatowce w Danji.

**Kopenhaga**, 23 sierpnia (PAT.) Z okazji otwarcia **wystawy lotniczej**, jak również **zawodów lotniczych** o puhar północy, przybyła tu **eskadra wodnopłatowców polskich Pucka** pod dowództwem komandora Szyszkowskiego. Samoloty polskie wzbudziły wielkie zainteresowanie zarówno wśród duńskich sfer lotniczych, jak i szerokiej publiczności.

Na cześć lotników polskich odbyło się w poselstwie polskiem przyjęcie, na którem byli obecni również **zawodnicy duńscy**, biorący udział w zawodach, jak również szereg lotników zagranicznych, m. in. zawodnicy sowieccy.

### Węgierskie lotnictwo wojsk.?

**Paryż**, 23 sierpnia (PAT). Publicysta Sicard twierdzi w „Paris Soir", że **Węgry, obchodząc postanowienia traktatu pokojowego posiadają silne lotnictwo wojskowe**, które liczy dzisiaj około **400 samolotów myśliwskich i do bombardowania**. Liczba pilotów i aparatów wzrasta z każdym rokiem.

### Obowiązkowy „wykaz przodków" w Niemczech.

**Berlin**, 23 sierpnia (PAT). Nakładem urzędu stanu cywilnego wydany został tak zw. **Ahnenpass** (wykaz przodków). W akcie tym mają być wykazane **wszystkie dokumenty, stwierdzające aryjskie pochodzenie** posiadacza.

——00——

### Możliwy rozłam wśród faszystów Irlandji.

**Londyn** 23 sierpnia. (Tel. wł.). **„Daily Chronicle"** donosi z Dublina, że między dawnym premjerem **Cosgravem**, a przywódcą „koszul niebieskich", gener. **O'Duffym doszło do zasadniczego nieporozumienia**, wobec czego istnieje możliwość rozłamu. Generał O'Duffy dąży bowiem do urządzenia wolnego państwa irlandzkiego na **wzór faszystowskich Włoch**, czemu jednak Cosgrave stanowczo się sprzeciwia. Nieporozumienie to ujawniło się podczas odbytego w ostatnich dniach kongresu „koszul niebieskich".

### Spisek wojskowy na Kubie.

**Hawana**, 23 sierpnia. (Tel. wł.). W łonie **armii kubańskiej wykryto spisek zmierzający do obalenia obecnego rządu prezydenta Batisty.** 12-tu oskarżonych zostało skazanych na karę śmierci przez rozstrzelanie. **Wyrok wykonano.**

### Znowu wyrok śmierci w Austrji.

**Wiedeń**, 23 sierpnia. (Tel. wł.). Oskarżony o zdradę stanu i morderstwo **Rudolf Erlbacher** skazany został przez sąd wojskowy w **Leoben na karę śmierci. Wyrok został wykonany.** Poza tem jeden z oskarżonych skazany został na więzienie dożywotnie a czterech dalszych po 20 lat więzienia.

——00——

**Moskwa**, 23 sierpnia (Tel. wł.). **Na morzu Czarnem szaleje gwałtowna burza, wskutek czego u wybrzeży sowieckich wstrzymana została wszelka żegluga. Dotychczas zginęło 8 ludzi.**

# Katolickie oblicze Belgji.

**Federacja stowarzyszeń. — Związki robotnicze. — Scriptores catholici. — Walloni i Flamandowie.**

(Od specjalnego korespondenta KAP-owej).

Bruksela, w sierpniu.

Katolickie życie Belgji bieży **tak wartkim potokiem,** że wprost trudno nadążyć z notowaniem poszczególnych etapów, które ten bieg znaczą. Niedawno pisaliśmy o sile organizacyjnej i duchowej **młodzieży żeńskiej,** zgrupowanej w „Akcji katolickiej" a już od tego czasu nagromadziło się wiele faktów, z których każdy zasługiwałby na znacznie obszerniejsze omówienie.

Zacznijmy od centralnej organizacji jaką jest **„Union Catholique Belge".** Związek ten powstał przed trzynastu laty i ma za zadanie centralizować i **koordynować prace wszystkich organizacyj katolickich na terenie całego kraju.** Ostatnio odbyte walne zgromadzenie wykazało, iż spełnia on najdokładniej swe zadania, reprezentując dążenia wszystkich katolików Belgji.

**Początkowo** wchodziły do Unji **tylko cztery** największe grupy, jakoto: „Federacja związków i kół katolickich, „Boerenbound belge" i „Związek rolny", organizacje klas średnich oraz „Liga pracowników chrześcijańskich". Z biegiem czasu ramy te okazały się za ciasne, to też przeprowadzono zmiany w statucie, w którym uwzględniono możność przyjmowania poszczególnych organizacyj prowincjonalnych, nie należących do powyżej wymienionych czterech grup, z których każda rozciąga się na cały kraj.

Jedna z czterech wielkich grup, mianowicie **organizacja klas średnich,** odbyła w drugiej połowie lipca swój zjazd walny. Pisząc w liczbie mnogiej „organizacje" rozumiemy dwa zupełnie różne związki **walloński i flamandzki,** które dopiero teraz połączyły się w „Federację narodową klas średnich". Godnem jest specjalnego podkreślenia, iż **tylko na płaszczyźnie organizacyj katolickich**

MOŻLIWE JEST ZBLIŻENIE MIĘDZY OBU GRUPAMI ETNICZNEMI.

Federacja reprezentuje interesy około trzydziestu siedmiu tysięcy członków. — Pomijając sam bieg rozpraw ostatniego zjazdu, zaznaczyć należy, iż bardzo wiele wniosków przechodziło jednomyślnemi głosami delegatów obu grup, co dla tych, którzy znają zagadnienie flamandzkie jest **niemałą rewelacją** i rokuje wielkie nadzieje dla przyszłości ruchu katolickiego i jego dobroczynnego wpływu na uspokojenie najdrażliwszych zagadnień wewnętrznych Belgji. Nic więc dziwnego, iż tutejsza opinja uważa dzień utworzenia tej federacji za historyczny nietylko dla klas średnich, ale dla wszystkich katolików kraju.

W kilka dni później **„Konferencja Syndykatów Pracowników Chrześcijańskich"** obchodziła bardzo uroczyście swe 25-lecie. Grupa ta, choć jeszcze przed kilkunastu laty bardzo nieliczna, dziś **przekracza trzysta tysięcy członków.** Niezmiernie charakterystycznym dla obecnych nastrojów jest fakt, iż wzrostowi syndykatów chrześcijańskich towarzyszy żywiołowy odpływ **robotników z analogicznych organizacyj socjalistycznych,** które doniedawna sądziły, iż posiadają monopol do reprezentowania klasy robotniczej.

Sam kongres stał się nietylko terenem obrad, ale wielką manifestacją zdrowo myślących warstw robotniczych. 25.000 uczestników przemaszerowało w zwartym pochodzie przez ulice Charleroi, gdzie kongres obradował i wzięło udział w walnem zgromadzeniu w obecności prymasa, nuncjusza papieskiego i katolickich ministrów.

W tym samym czasie, kiedy w Charleroi obradowały masy robotnicze, w Brukseli w domu prasy, odbyło się inauguracyjne zgromadzenie nowego związku „Scriptores Catholici" grupującego śmietankę intelektualną w osobach pisarzy wszelkich rodzajów do dziennikarzy włącznie. I tu obie grupy językowe zrobiły wszystko, aby uniknąć najmniejszych nawet zaognień. Poszczególni pisarze przemawiali każdy w swoim języku, przyczem nie uciekano się ani razu do tłomacza.

Obserwując prace tych najróżnorodniejszych związków i ośrodków widzimy, jak w naszych oczach tężeje i wzmacnia się od góry do dołu mocny kościec **ruchu ogólnonarodowego, opartego na zasadach katolickich,** które jedne potrafią zbliżyć grupy dotąd wrogie.

Starsze społeczeństwo myśli nietylko o sobie, wiele a może najwięcej wysiłków wkłada **w prace wychowawcze i szkolnictwo.** Dwa pierwsze dni bieżącego miesiąca zgromadziły w Brukseli w instytucie św. Ludwika licznych księży, zakonników i świeckich profesorów szkół i najróżniejszych zakładów wychowawczych ze wszystkich stron Belgji.

Jak ważne dla życia kraju są podobne zebrania **pedagogów katolickich** łatwo zrozumieć, jeśli przypomnimy sobie, iż szkolnictwo katolickie (t. zw. libre) wychowuje **więcej niż połowę młodzieży całego państwa,** czyli, że co rok bardzo poważnie podnosi się siła katolickiego elementu w kraju przez liczne rzesze uświadomionych młodych obywateli, wychowanych całkowicie w tych szkołach. Na tegorocznym zjeździe rozważano **sprawę utworzenia Narodowej ligi szkolnictwa średniego,** którąby obejmowała wszystkich profesorów zgrupowanych w syndykacie, wszystkie stowarzyszenia byłych wychowanków oraz całość związków rodzicielskich. Rozpatrywano również sprawę przeciwdziałania atakom liberalnym, które przedewszystkiem skierowane są przeciw katolickiemu szkolnictwu.

W niedzielę 5 bm. miały miejsce niezwykle piękne **uroczystości na cześć Matki Boskiej** z Alsenbergu. Obchód ten przybrał takie rozmiary, iż poświęcimy mu najbliższą korespondencję.

**Tadeusz Sopoćko,** b. konsul.

# „Florenckie" rozmowy o niepodległości.

Już wczoraj podaliśmy na łamach „Głosu Narodu", że spotkanie kanclerza austrj. Dra **Schuschnigga** z premjerem Włoch **Mussolinim,** odbyte onegdaj wśród dosyć nużącego ceremonjału we Florencji opinja publiczna Francji **przyjęła** do wiadomości

**nie bez obaw i wątpliwości**

co do istotnego sensu tego wydarzenia. Zwłaszcza zbliżone do francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych a będące także wyrazem franc. kół wojskowych **„Echo de Paris"** uważało za swój obowiązek przestrzec Austrję przed następstwami ewentualnego **układu wojskowego z Włochami.** Wspomniane pismo podobnie zresztą jak inne taki sposób **zabezpieczenia niepodległości Austrji** uważa bowiem za krok zupełnie błędny a upoważniający np. **Jugosławję do podobnego związania się z Berlinem.** Austrja winna zachować swą całkowitą niezależność bez przyznawania komukolwiek przywileju **protektora.**

Ta admonicja wywołała oczywiście replikę po stronie **włoskiej.** W świetle wyjaśnień obu tak wybitnie miarodajnych organów faszyzmu jak **„Giornale d' Italia"** lub **„Lavoro Fascista"** mimo energicznej frazeologji, że niezależność Austrji w niczem nie została we Florencji na szwank narażona jednak sprawa **przedstawia się właściwie nawet gorzej,** niżby to wynikało z oficjalnych oświadczeń obu głównych uczestników tych najświeższej daty „florenckich" wieczorów.

Mianowicie przypominający nieco **„słonia w składzie porcelany"** zuchowaty właściciel i redaktor „Giornale d' Italia" p. **Virginio Gayda** (imiennik i krewniak niefortunnego ojca czeskiego faszyzmu, przebywającego zresztą w tej chwili w więzieniu) w ferworze swej nieco adwokackiej obrony palnął sobie w ten sposób, że Austrja jest wprawdzie zdolna „wyłonić" własne siły **wewnętrzne** do obrony swej niepodległości, ale

„gdyby te siły **wewnętrzne** nie wystarczyły, w rachubę wchodzić będą siły **zewnętrzne".**

A więc: **będą wchodzić.**

Aby zaś czytelnik „Giornale d' Italia" nie miał żadnych wątpliwości, co to praktycznie ma oznaczać dopowiedział p. Virginio **Gayda** w równie krótkiem zdaniu następnem:

„**Zarządzenia wojskowe Mussoliniego** z **d. 25 lipca** (postawienie 4 dywizyj nad granicą Austrji. — Uw. Red.) **są dowodem gotowości i ruchliwości tych ewentualnych sił zewnętrznych".**

Równie jasno, chociaż nieznacznie postawił tę sprawę także p. **G. Casini** we wspomnianym „Lavoro Fascista". Komentując mianowicie oświadczenie, złożone przez kanclerza Austrji za pośrednictwem włoskiej agencji Stefanii oraz komunikat urzędowy pisze on:

„Austrja posiada rząd, zdecydowany utrzymać **integralność** państwa i obronić jego **niezależność zewnętrzną i wewnętrzną.** Włochy, będąc całkowicie zgodne z Austrją w tych sprawach, **gotowe są** ze swej strony **postępować w sposób zdecydowany i nieugięty".**

Zanotować też należy, że inny organ faszystowski a mianowicie turyńska **„Stampa"** uznała za konieczne odeprzeć zresztą zupełnie gołosłownie „zarzut" urzędowej prasy Berlina, **oskarżającej wprost Włochy** o chęć uczynienia

Z AUSTRJI PROWINCJI WŁOSKIEJ

co nie bez wyraźnych obaw, a tylko nieco delikatniej prasa angielska nazwała **„protektoratem"** Włoch nad ich sąsiadem naddunajskim.

* * *

Minęło już przeszło pół wieku od chwili kiedy niezrównany nasz Juljan Klaczko pisał swoje „Florenckie Wieczory". Były one i są znacznie ciekawsze od tych sierpniowych p. Mussoliniego i jego austrjackiego gościa.

**(fd.)**

**Do dzisiejszego numeru „Głosu Narodu" dołączamy blankiety P. K. O. z prośbą do P. T. Abonentów o rychłe nadesłanie**

**prenumeraty na wrzesień**

**i uregulowanie zaległej prenumeraty za poprzednie miesiące**

# Antysemityzm w Stanach Zjedn.

„Hajnt" (Nr. 184) w korespondencji z Nowego Jorku donosi, że ostatnio wzmogła się w tym kraju **judofobja.**

Tylko żydom, przybywającym z Europy, wydaje się, że Ameryka jest „rajem, że pozbyto się tej dzikiej bestji, która zwie się judofobją. Niestety, nie jest tak. Gdy się bliżej przypatrzeć życiu w Ameryce, gdy się zapozna ktoś z różnemi ekonomicznemi i politycznemi organizacjami, istniejącemi tutaj, w tej wielkiej Ameryce, to musi przyjść do przekonania, że i tu nie jest człowiek wolny od tej przeklętej plagi — judofobji, i że tu nie głośno prowadzona jest akcja pozbycia się żydów".

Jest bardzo dużo przedsiębiorstw i to wielkich, które **z zasady nie przyjmują żydów.** Dla przykładu można wymienić potężną firmę „Utility", towarzystwo, „które zaopatruje ludność w gaz, elektryczność, telefony, telegrafy i t. d. Nawet w Nowym Jorku, gdzie żydzi liczą 2 miljony, do tego towarzystwa nie przyjmują ani jednego. „Utility" nie stanowi wyjątku. **To samo jest w bankach, towarzystwach ubezpieczeniowych.**

Żydów niepokoi propaganda niemiecka, „ale największą troską napawa żydostwo **amerykańska judofobja hitlerowska,** rozwijana w ostatnich czasach bardzo silnie wśród ludności amerykańskiej".

Zjawiło się mnóstwo wydawnictw, poświęconych wyjaśnieniu zagadnienia żydowskiego. — „Te brudne nasiona judofobskie są rozrzucane w całej Ameryce w setkach tysięcy egzemplarzy prawie darmo... Te wstrętne książki nadeszły z Niemiec".

W Ameryce powstały organizacje faszystowskie czysto niemieckie, oraz z pośród ludności rdzennej, jak np. „koszule zielone", „koszule chaki", „zakon 1776 r." i inne. Prowadzą one akcję faszystowską i wyjaśniają na przykładach z historji Stanów Zjednoczonych **zabójczy wpływ żydów na życie ludności rdzennej.** „Niestety, te wszystkie, bezmyślne gadaniny znajdują posłuch w największych miastach i wszystkie faszystowskie organizacje mają już dużo zwolenników".

Faszyzm znaduje zwolenników również wśród biednej warstwy; „faszystowskie organizacje znajdują posłuch do swojej agitacji wskutek nędzy, która wzmaga się stale wśród największych mas ludowych. Jak poprawi się trochę sytuacja w Ameryce i rozpocznie się nowy okres pomyślności („prosperity"), znikną przez noc wszystkie te antyżydowskie organizacje".

Autor pomija najznaczniejszy czynnik w tej sprawie. Ludność aryjska przejrzała i zaczyna się dziać to, co przed laty dwunastu przepowiadał autor dzieła pt. „The Intenationale Jew". Z chwilą, gdy większość ludności uświadomi sobie, że mniejszość żydowska dąży **do panowania nad światem,** plan żydów stanie się niemożliwy do urzeczywistnienia. Nędza mas tylko przyspiesza i potęguje ten proces rozwojowy, którego podstawowym czynnikiem jest uświadomienie.

———oOo———



**Wicekanclerz von Papen** mianowany posłem Rzeszy w Wiedniu, przed odlotem na swą nową placówkę był interpelowany przez dziennikarzy, którym udzielił wywiadu. Dziennikarzy widzimy z opaskami na lewych rękach, v. Papen nosi krótkie spodnie.



# Gorycz w cukrze polskim.

Na ten temat pisze „Robotnik" artykuł wstępny i przytacza w nim następujące dane:

„Propaguje się u nas hasło zaciskania pasa, a od niedawna: równowagi na niższym poziomie. Istnieje dekret, mający za zadanie ukrócić zbyt wygórowane pensje w przemyśle.

A oto dowiedzieliśmy się z debat sejmowych o dyrektorze pewnej fabryki cukru, **pobierającym 450 tys. złotych rocznie (dosłownie czterysta pięćdziesiąt tysięcy rocznie, czyli półtora tysiąca zł. dziennie),** a jedna z gazet bydgoskich donosi, **że dyrektor** pewnej cukrowni w okręgu bydgoskim **otrzymał 60 proc. czystego zysku rocznego w kwocie 108 tysięcy złotych".**

Jeżeli powyższe cyfry są prawdziwe, **to** stosunki w przemyśle cukrowniczym **nie od**biegają zbyt daleko od stosunków żyrardowskich.

———o———

# Głośna sprawa

Jak było do przewidzenia, burza rozpętana około sprawy Żyrardowa, nie tylko nie cichnie, ale przybiera coraz większe rozmiary. Trudno powiedzieć, czy to leżało w zamiarach i planach jej inspiratorów, ale jest faktem, że Żyrardowem i związanemi z tą sprawą najróżnorodniejszemi perypetjami interesuje się opinja publiczna i w Polsce i we Francji, i w innych krajach i państwach, które nie mają nic wspólnego ani z mniejszością polską, ani z większością francuską akcjonarjuszów zakładów żyrardowskich. Oczywiście stosunek opinji do tej sprawy jest niejednakowy: dla jednych ma ona posmak skandalu, drudzy przypisują jej głębsze znaczenie polityczne, trzeci wreszcie — bodaj najliczniejsi — nie kryją wcale złośliwej radości z rozwoju tej historji i to ze względu na nasze stosunki wewnętrzne, jak i z powodu jej oddziaływania na politykę zagraniczną. Obok paktu wschodniego, który uczynił z Polski centrum powszechnego zainteresowania, afera żyrardowska jest drugim momentem, skupiającym przy Polsce ogólną uwagę. Stajemy się coraz głośniejsi w świecie, co oczywiście nie jest zawsze równoznaczne z popularnością w dodatniem tego słowa znaczeniu.

Niemal każdy dzień przynosi jakiś nowy szczegół w tej niewątpliwie interesującej sprawie. Sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi, p. Demant, prowadzi energiczne dochodzenia. Z jego polecenia osadzono w więzieniu Mokotowskim dwóch dyrektorów zakładów żyrardowskich, Francuzów czy też żydów francuskich. W lokalu komitetu mniejszości akcjonarjuszów dokonano rewizji i zabrano różne dokumenty. Przesłuchany został następnie przewodniczący tego komitetu, p. Feliks Młynarski, który dotąd nie uważał za stosowne zabrać w całej tej sprawie głosu, aczkolwiek powinien mieć dużo do powiedzenia. Do tej pory opinja nic nie wie, jaką była jego rola w zawarciu układu między mniejszością polską a większością francuską. Czy współdziałał w rokowaniach, czy patrzał na nie biernie, czy też był im przeciwny, ale dla nieznanych bliżej powodów nie protestował przeciwko nim i przeciwko podpisanemu następnie układowi. Tymczasem wyjaśnienie tej nie dość jasnej dotychczas strony historji żyrardowskiej byłoby wskazane choćby ze względu na śp. Aleksandra Lednickiego i osobę senatora A. Dobieckiego, na którego, prawdopodobnie niesłusznie spada dziś całkowite odjum tej, bądź co bądź, niemiłej sprawy. Ciężkie będzie miał zadanie sąd partyjny klubu B. B., który rozpatruje sprawę senatora Dobieckiego. Cięższe znacznie, niż to może wydawać się na pierwszy rzut oka...

Nie jest to jeszcze wszystko, co można o dotychczasowych perypetjach sprawy żyrardowskiej powiedzieć. Odrębny jej niejako dział stanowi stosunek zarządców zakładów żyrardowskich do siedzących w więzieniu dyrektorów, reprezentujących p. Boussac'a, posiadającego większość akcji tego przedsiębiorstwa. Dyrektorzy ci zarzucają nadzorowi przekroczenie kompetencji i bombardują go wezwaniami rejentalnemi, a pozatem osobiście skarżą nadzór o odszkodowanie w wysokości 100.000 zł. za nieprawne, zdaniem ich, wypowiedzenie posady. Dalej domaga się wyjaśnienia rola członków zarządu Żyrardowa, Polaków, którzy ponoszą współodpowiedzialność za rabunkową gospodarkę p. Boussac'a. Wreszcie są jeszcze sprawy osobiste, niezwykle zaostrzone, jak to widać z pojedynku między prof. Wacławem Lednickim a p. Ignacym Matuszewskim, współredaktorem „Gazety Polskiej“ i autorem artykułu „Parszywa umowa“, który zainicjował kampanję przeciwko przedstawicielom komitetu mniejszości akcjonarjuszów za podpisanie przez nich umowy. Za tym artykułem poszły inne w dziennikach sanacyjnych i miały między, innemi, ten skutek, że spowodowały tragiczny zgon śp. Aleksandra Lednickiego.

Pojedynek ten jest konsekwencją artykułu p. Matuszewskiego. Aczkolwiek p. Stpiczyński dworuje sobie w „Kurjerze Porannym“ z honoru, wychodząc z założenia, że w takiej sprawie, jak Żyrardów, nie może być o nim mowy, to jednak, jak widać, nie wszyscy są tego zdania, bo niewątpliwie prof. W. Lednicki wystąpił w obronie honoru swego ojca. Słuszność stanowiska tego uznał wbrew opinji p. Stpiczyńskiego, i p. Matuszewski, bo wyzwanie przyjął. Inna rzecz, czy pojedynek potępiony przez Kościół, był właściwą drogą do załatwienia tej sprawy. Z pewnością znalazłoby się inne sposoby wyjaśnienia sytuacji, na całokształt, której wywierają decydujący wpływ zagadnienia, niemające nic wspólnego z kodeksem Baziewicza.

Tyle narazie możemy powiedzieć o refleksach sprawy żyrardowskiej, jeżeli chodzi o nasze stosunki wewnętrzne. Inne są, co do swego charakteru, ale nie mniej silne w zakresie naszych stosunków z Francją. Dwie wizyty ambasadora Laroche'a u zastępcy premjera, ministra Zawadzkiego, i u ministra Becka, konferencja ambasadora Chłapowskiego z zastępującym ministra Barthou ministrem Petrim, oraz zapowiedź wniesienia interpelacji w parlamencie francuskim ilustrują bardzo dokładnie to napięcie, jakie wprowadziła sprawa żyrardowska w stosunki polsko-francuskie...

Jeżeli zestawimy tylko fakty wiążące się bezpośrednio z historją żyrardowską, pozostawiając na uboczu wszelkie ich produkty uboczne, to jednak musimy przyjść do przekonania, że jest to sprawa dziś niezmiernie głośna.

Nie najważniejsza, ale najgłośniejsza...

A. D.

# Tylko celowa akcja kredytowa

## usunie trwale niszczące skutki powodzi.

Już w dniu 18 lipca, a więc w drugim dniu powodzi, w nadzwyczajnem wydaniu „Głosu Narodu“ na podstawie autentycznych naszych wiadomości wskazywaliśmy na grozę niebezpieczeństwa, które nastanie z chwilą, gdy wody, niszczące w owym momencie nasze Podkarpacie dotrą do Wisły, nie znajdując pomieszczenia w obrębie **wałów ochronnych.** Konserwacja tych urządzeń ochronnych ze względów oszczędnościowych od dłuższego czasu jest bowiem zupełnie niedostateczna.

Nasz alarm, tem słuszniejszy, że **Powiśle** — co nam było wiadome — nie posiada właściwie **żadnego pogotowia ratunkowego,** — wywołał jednak z pewnej strony **lekceważenie i złośliwe** docinki, uważano mianowicie, że niebezpieczeństwo i szkody istnieją tylko na Podkarpaciu, bo tam są... letnicy.

Niestety przewidywania nasze już w ciągu następnych kilku godzin spełniły się w sposób, który

PRZESZEDŁ WSZELKIE NASZE OBAWY.

**Pod wodą, wśród scen nie do opisania, znalazły się bowiem dziesiątki tysięcy gospodarstw nad Wisłą** i dolnymi biegami jej dopływów jak Soła, Skawa, **Raba,** a zwłaszcza Dunajec i Wisłoka.

Niedowierzanie i lekceważenie informacyj, przez nasze pismo podanych z całą ostrożnością i rozwagą na podstawie autentycznych doniesień naocznych świadków nieszczęścia, względnie zawodowych znawców tego przedmiotu, — **powtórzyło się** jednak jeszcze po raz drugi, gdy w dniu 1 sierpnia br. szkody, wywołane przez powódź **obliczyliśmy**

### w samem tylko województwie krakowskiem na przeszło 100 miljonów zł.

wypowiadając zarazem pogląd, że skutki tego stanu rzeczy usunąć może **tylko planowa akcja kredytowa,** niezależnie od doraźnej pomocy komitetów obywatelskich, opartej na ofiarności prywatnej. W związku z tem domagaliśmy się

### przyspieszenia sesji sejmowej.

**ustawowego** i możliwie **spiesznego** załatwienia tego problemu.

Od chwili, gdy na kraj spadło takich niebywałych rozmiarów nieszczęście **minął jednak już cały miesiąc,** a chociaż czas nagli coraz bardziej, bo jesień i zima z ich coraz **krótszemi i zimnemi dniami** zdążają niespostrzeżenie krokami coraz szybszemi

### żadnej rozumnej akcji planowej nie podjęto.

W rządzie trwają w dalszym ciągu wakacje, a wedle zapowiedzi Sejm **będzie zwołany** dopiero **w październiku** z tem, że obradować zacznie **w listopadzie,** kiedy ustanie już wszelka możność **pracy w polu,** a w dziesiątkach tysięcy **chat polskich rolników całej jednej dzielnicy** zjawi się

### głód i mróz.

w czasach pokoju, obok **nagminnej choroby** — **dwaj najgroźniejsi wrogowie** ludności.

Nie przystąpiliśmy zaś dotąd do **celowej akcji ratowniczej** mimo tego, że wbrew pierwotnym **oficjalnym optymizmom** równie oficjalnie jest już dzisiaj wiadomem, że w dwu tylko województwach, a mianowicie Krakowskiem i Lwowskiem

1) **niszczeniu uległo przeszło 250 tysięcy hektarów ziemi.**

co w samych tylko zbiorach, bezpowrotnie **straconych, oznacza szkodę około 100 milj. złotych.**

Do tego dodać zaś należy nieustalone dotąd szczegółowe

2) **straty w zbiorach województwa a) kieleckiego, b) stanisławowskiego** (a także częściowo innych),

3) **straty w inwentarzu żywym i martwym czterech województw,**

4) **zniszczenie w budynkach prywatnych, państwowych i samorządowych na tymże obszarze,**

5) **koszt odbudowy zerwanych mostów, wałów ochronnych i dróg.**

6) **koszt przeżywienia do nowych zbiorów (conajmniej 300 dni) — przyjmijmy skromnie 100.000 osób** (naszem zdaniem należy tu wstawić cyfrę conajmniej 200 tys.) — **i nieustalonej, w każdym razie bardzo znacznej ilości inwentarza domowego,**

7) **koszt obsiewu zimowego i wiosennego** około 400.000 **hektarów** (w 4 województwah),

8) **ubytek w dochodach skarbu państwa i samorządu przez odpisanie podatków, zresztą nie na 1 tylko rok.**

Uwzględnić w tym rachunku należy również

9) **straty przemysłu i handlu** z tem, że utrata niejednokrotnie całego zbioru przez **conajmniej 30 proc. rolników w 4 województwach** zaostrzy położenie gospodarcze w sposób bliski ostatecznej **katastrofie zastoju.**

Czy wobec tego stanu rzeczy **dopuszczalnem jest dalsze zamykanie oczu** przed groźną rzeczywistością i liczenie na to, że

### jakoś to będzie

a chłop wszystko wytrzyma?

Czy możliwem jest na przeciąg roku całego **obciążanie starostów** (bo na to w praktyce wychodzi) **organizowaniem dożywiania 30 procent ludności i ich inwentarza domowego w 4 województwach?**

Czy wreszcie **połowiczne** środki w drodze akcji dobroczynnej — zresztą bardzo szlachetnej i pomocnej — **przywrócą zniszczonym gospodarstwom ich aktywność,** co jest najżywotniejszym interesem państwa, jeżeli gospodarstwa te nie mają stać się na całe lata ciężarem, a ich **właściciele nową kategorją żebraków?**

Sprawy te dojrzały dzisiaj, w miesiąc po klęsce, do rozumnego i męskiego załatwienia, w myśl zasad **obowiązku, jaki państwo ma wobec swych obywateli, tak samo jak oni wobec państwa.** Dla przykładu przypomnimy tutaj, że wobec bez porównania mniej groźnej w swych skutkach klęski **posuchy** rząd Stanów Zjednoczonych, uprzedzając dalsze następstwa, doraźnie asygnował **525 miljonów dolarów** dla tamtejszych farmerów, którzy przecież są bez porównania lepiej zagospodarowani i żyją na stopie życiowej, nieznanej naszemu rolnikowi. Nie inaczej postąpiła też **Czechosłowacja** — jak to podaliśmy onegdaj. Na złagodzenie skutków **posuchy** (a więc — jak powiedziano — nieszczęścia mniej groźnego niż powódź), nie wyczekując **przeznaczono 100 miljonów kor.** bezzwrotnie), a ponadto **osobno półtora milj. kor. dla osadników wojskowych** (bezprocentowy kredyt) celem zapobieżenia wyzbywania się inwentarza ze stratą.

Mimo niewątpliwie ciężkiego położenia skarbu naszego wypowiadamy przeto pogląd, że **skutki powodzi wobec rozmiaru tej klęski**

### trwale i z istotnym pożytkiem dla państwa.

usunąć może tylko **celowa akcja kredytowa,** co zarazem będzie odciążeniem administracji, powołanej do innych spraw.

Takie załatwienie, zresztą jedynie skuteczne, będzie też realizacją zasad **wychowania państwowego,** które chyba nie może być tylko czczem hasłem.

(ab)

# O czem piszą inni?..

### Elementarne sprawy.

Nareszcie i prasa Stronnictwa Narodowego zaczyna się **orjentować w sytuacji...** „Gazeta Warszawska“ zamieściła artykuł pod niewiele mówiącym tytułem „Rzeczy różne“, ale dosyć bogaty w treść. Przedmiotem jej uwag są trzy telegramy P. A. T-a, pozostające w związku ze sprawą żyrardowską. Telegramy te nazwaliśmy „rozmówkami żyrardowskiemi“ i streszczenie ich zamieściliśmy przed paru dniami:

„Nie uważamy — pisze „Gazeta Warszawska“ — by sposób podania tych wiadomości był szczególnie **zręczny i taktowny.** Piszący te słowa miał sposobność wysłuchania ich przez radjo. Trudno było oprzeć się wrażeniu, że informatorowi chodziło nietylko o to, by stwierdzić fakty — sprawę żyrardowską i wydalenie robotników polskich z Francji — lecz także, a może przedewszystkiem o to, by fakty te **związać z polityką, by u słuchacza wywołać nastrój nieżyczliwy dla Francji** i usposobić go odpowiednio do sądzenia o stosunkach politycznych polsko-francuskich.

Taktyka ta jest zbyt **naiwna** i zbyt **ordynarna,** byśmy mogli przypuszczać, że stosuje się ją naskutek instrukcyj kierowniczych organów polityki polskiej. Sądzimy raczej, że mamy tu do czynienia z gorliwością — nierozumną i niewłaściwą — organów wykonawczych“.

Dalej następuje wykład z zakresu polityki, zagranicznej, kończący się w ten sposób:

Ostatnie wydarzenia w Niemczech mają o wiele większą doniosłość niż **sprawa żyrardowska, wydalenie górników lub projekty paktów,** niemających wogóle wielkiego znaczenia. Na nie powinny zwracać uwagę organy urzędowe, z nich należy snuć wnioski polityczne. Z nich wynika bowiem, że dla utrwalenia swego bytu i zapewnienia swego państwowego rozwoju musi naród polski nietylko być silny politycznie i wojskowo, lecz musi **mieć sojusze z silnemi i mającemi te same interesy.** Geografja i historja zaś wskazują, jaką rolę w systemie sojuszów polskich **musi odgrywać Francja“.**

### O polsko-francuskie porozumienie prasowe.

„A. B. C.“, omawiając stosunki polsko-francuskie, które — nie trzeba się łudzić — stale się pogarszają, bardzo słusznie zwraca uwagę, że prasa nie powinna zaostrzać obecnego stanu rzeczy, lecz przeciwnie, **winna go łagodzić.** Tymczasem nietylko dzieje się inaczej, ale rzecz charakterystyczna, niema dotąd porozumienia prasowego polsko-francuskiego.

„Czy nie jest rzeczą z pośród dziwnych najdziwniejszą, że dotychczas sprawa ta jest tak zaniedbana? Istnieją porozumienia prasowe polsko-czeskie, polsko-rumuńskie, polsko-bułgarskie, polsko-niemieckie, a porozumienia prasowego polsko-francuskiego niema.. Jesteśmy przekonani, że energiczna i twórcza akcja w tej dziedzinie mogłaby **przynieść wiele dobrego na drodze ku likwidacji obecnych przykrych i niebezpiecznych dla obu stron nieporozumień rodzinnych“.**

I my jesteśmy tego zdania, ale, czy teraz jest czas na podejmowanie tego rodzaju akcji?

### Jest rozłam, czy go niema?

Odezwę kilkudziesięciu działaczy ludowych, zapowiadającą wydanie nowego pisma, przyjęła opinja jako zapowiedź nowego rozłamu w Stronnictwie Ludowem. Otóż w sprawie tej w „Robotniku“ ukazał się list treści następującej:

„W związku z ostatniemi alarmami prasy, a zwłaszcza prasy narodowo-demokratycznej, oświadczamy w imieniu wszystkich wydawców, oraz redakcji nowego tygodnika chłopskiego pt. „Polska Ludowa“, że w głowie nawet **nie powstała nam myśl robienia jakiegokolwiek rozłamu w Stronnictwie Ludowem;** mamy wszakże takie same moralne i statutowe prawo wydawać w ramach stronnictwa jeszcze jedno pismo, jak i ci członkowie stronnictwa, którzy wydają dotychczas „Wyzwolenie“, „Piasta“, „Gazetę Grudziądzką“ i inne. — **Władysław Dobroch, Jan Krysa, Andrzej Waleron, Henryk Wyrzykowski“.**

Ano zobaczymy, czy tak będzie w rzeczywistości. Nazewnątrz sprawa ta nie wygląda tak niewinnie, jak ją przedstawiają podpisani pod listem posłowie ludowi.

## Na ziemiach Rzplitej.

### Tytuł „aryjczyk“ zabroniony.

Przed kilku dniami do Komisarjatu Rządu w Warszawie wpłynęło podanie o pozwolenie na wydawanie dwutygodnika handlowo-gospodarczego pod nazwą „Aryjczyk“. Na podanie to **Komisarjat Rządu dał odpowiedź odmowną.** Odpowiedź ta, jak wyjaśniono składającemu podanie, Władysławowi Gryczko. **dotyczy nazwy pisma.** Jak z tego wynika **pod nazwą „Aryjczyk“ czasopismo ukazać się nie może.** Na decyzję Komisarjatu Rządu p. Gryczko wnosi odwołanie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

### Przebudowa Zamku w Warszawie.

Komitet przebudowy Zamku królewskiego w Warszawie przystąpił do burzenia skrzydła, które znajduje się od strony zjazdu na most Kierbedzia. Jest to dwupiętrowa oficyna, która została dobudowana w swoim czasie przez Rosjan. Stanowi t. zw. część niezabytkową Zamku. Jej usunięcie pozwoli na odbudowanie frontonu Zamku w całej jego krasie a jednocześnie **odsłoni widok na pałac „Pod Blachą“.** W oficynie tej mieściły się biura wojskowe, które już usunięto.

### Epidemja czerwonki w pow. stanisławowskim.

Epidemja czerwonki nawiedziła kilka wsi w powiecie stanisławowskim, przyczem liczba zachorowań w tych wsiach waha się od 8—10 **wypadków.** W okręgu stanisławowskim zanotowano jednak mniej wypadków zachorowań niż w okręgu halickim. Epidemja czerwonki nawiedziła przedewszystkiem **wsie podmiejskie Jamnicę, Pawełcze i Wołczyniec.** Wobec tego, że epidemja w Pawełczu przybrała ostatnio większe rozmiary Starostwo powiatowe postanowiło **izolować tę wieś od miasta.** Nie dopuszcza się więc z Pawełcza do Stanisławowa żadnych owoców, nabiału i warzywa. W Pawełczu zamknięto tamtejszą mleczarnię oraz kilka sklepów. Starostwo wydało natychmiast niezbędne środki, uniemożliwiające rozszerzenia się choroby. W Stanisławowie zanotowano zaledwie kilka sporadycznych wypadków zachorowania. Zarazki czerwonki zostają zawleczone do miasta przez mieszkańców tych miejscowości gdzie panuje czerwonka.

### Dwie katastrofy kolejowe.

We środę wydarzyły się dwie katastrofy kolejowe **w Wieluniu i Radomsku, na szczęście** jednak bez ofiar w ludziach. W Wieluniu naskutek niedbalstwa tzw. przetokowych dwa pociągi, zdążające z przeciwległych kierunków najechały na siebie. Maszyniści w ostatniej chwili zdołali nieco bieg powstrzymać, dzięki czemu osłabiono siłę zderzenia i zmniejszono skutki katastrofy. Jednakże obie lokomotywy zostały **uszkodzone, zaś 6 wagonów towarowych uległo rozbiciu.** Zniszczeniu uległ również tor kolejowy na długości kilkunastu metrów. W wyniku przeprowadzonej przez przybyłą komisję kolejową dochodzenia **aresztowano 3 przetokowych.** Katastrofa w Radomsku wynikła w czasie przetaczania wagonów, przyczem wskutek silnego pchnięcia lokomotywy **dwa wagony towarowe wykoleiły się i uległy rozbiciu.** Zniszczony został również tor kolejowy. Ponieważ zderzenie miało miejsce na bocznicy, przerwy w ruchu nie było. Na skutek dochodzeń komisji śledczej aresztowano maszynistę.

### Proces o nadużycia w urzędzie skarbowym w Zywcu.

Przed Sądem Okręgowym w Wadowicach toczyła się rozprawa karna przeciwko naczelnikowi urzędu pocztowego w Żywcu. niejakiemu **Władysławowi Kosoniowi** o to, że w czasie od marca 1932 roku do marca 1934, jako naczelnik urzędu pocztowego działał na szkodę Skarbu Państwa i poszczególnych interesantów, **przywłaszczając sobie kwotę 7.235 zł. i 81 gr.** Manipulacja jego polegała na tem, że na kwoty wpłacone wydawał potwierdzenie z datą wpłaty, natomiast dopiero po kilku dniach **przelewał z nowych wpłat, kwoty na stare zaległości.** Sąd wydał wyrok. skazujący Kosonia na półtora roku więzienia z utratą praw publicznych i obywatelskich na 5 lat.

### Sensacyjny proces karny urzędników w Czortkowie.

W swoim czasie ujawnione zostały malwersacje w Wydziale pow. w Czortkowie naskutek czego nastąpiły aresztowania szeregu urzędników, którzy zostali w międzyczasie wypuszczeni. Obecnie po ukończeniu śledztwa została wyznaczona rozprawa **na dzień 17 września br.** przeciw **Hipolitowi Łukasiewiczowi** b. inspekt. samorz., **W. Kowalczukowi b. rachmistrzowi, Fr. Jaremkiewiczowi** b. urzędnikowi T. W. Pow. za nieodprowadzenie ściągniętych podatków do kasy i wystawienie fikcyjnych kwitów itd. oraz przeciw **L. Głodtowi** b. sekretarzowi za zaniedbanie kontroli itd.

——o-o-o——

## 44 samoloty wezmą udział w Challenge'u.

Już za pięć dni rozpoczynają się w Warszawie zawody samolotów turystycznych „Challenge“. W zawodach weźmie udział 44 samoloty. Początkowo zgłoszono 46 samolotów, ale w ostatniej chwili **Niemcy wycofali jeden samolot typu „Messerschmidt“ i Francuzi wycofali samolot „Mailleta“.**

Obecny skład eskadr przedstawia się następująco. **Niemcy — 14 samolotów, Francja — 7 samolotów, wszystkie typu „Caudron 500“, Włochy — 6 samolotów, Czechosłowacja 4 samoloty i Polska — 13 samolotów.**

Wszystkie te samoloty powinny przybyć do Warszawy 28 bm. godz. 12 w południe. Prawdopodobnie jednak zawodnicy zaczną już zlatywać się do Warszawy w sobotę, dnia 25 bm.

Publiczność będzie mogła wziąć udział w uroczystym otwarciu zawodów, t. j. dnia 28 bm. oraz w uroczystości zamknięcia zawodów. mianowicie **dnia 16 września r. b.,** w którym to dniu **odbędzie się wyścig szybkości samolotów** i ogłoszenie wyników. Wszystkie te uroczystości odbędą się **na lotnisku Mokotowskiem.**

Dnia 24 bm., t. j. w piątek odbędzie się **uroczyste otwarcie autostrady im. Żwirki i Wigury z Mokotowa na Okęcie.** Uroczystość rozpocznie się przy zbiegu ul. Raszyńskiej i Wawelskiej. Przemówienie wygłosi prezydent Starzyński. poczem nastąpi przecięcie wstęgi. Uczestnicy uroczystości przejadą samochodami wzdłuż oświetlonej alei. która posiada długość 4.3 km. Na Okęciu nastąpi powitanie uczestników uroczystości przez przedstawicieli lotnictwa wojskowego i cywilnego, poczem w kasynie oficerskiem na lotnisku odbędzie się przyjęcie.

——:ooo:——

## Pojedynek na tle afery żyrardowskiej.

Z Warszawy donoszą. że we środę o godzinie 5-tej rano w ujeżdżalni 1 pułku szwoleżerów w Warszawie odbył się pojedynek na pistolety pomiędzy profesorem U. J.

Pojedynek odbył się na tle afery żyrardowskiej. Jak wiadomo. p. wystąpił w „Gazecie Polskiej“ z artykułem. w którym w gwałtowny sposób zaatakował umowe mniejszości polskiej akcjonarjuszy z Boussac'em. W kilka dni potem odebrał sobie życie śp.

W wyniku pojedynku
został draśnięty w nogę.
odwieziony został do lecznicy „Omega“.
Sekundantami ze strony p.



## Budapeszt, miasto kąpieli.

Pod stolicą Węgier bije 80 źródeł. które użytkując założono 9 kąpielisk termicznych. jedną kąpiel gorzkich wód, kilka plaż i basenów. Do pierwszej kategorji trzeba zaliczyć przedewszystkiem **St. Gellert Bad,** położony u stóp malowniczej góry św. Gellerta, który odkrył właśnie główne źródła podmiejskie. Jest to wspaniały pałac kąpielowy, zbudowany w roku 1918, urządzony nietylko z najnowszemi wymogami i techniką balneologiczną, ale i z prawdziwym luksusem. Leży wśród parku, naprzeciw monumentalnego mostu Franciszka Józefa. Łapie 12 źródeł o temperaturze do 46 stopni Celsjusza, zawierających wapno, magnes i siarkę. W cudownie inkrustowanych mozajkami łazienkach urządzone są kąpiele wannowe, baseny, kąpiele gazowe, błotne, mineralne, inhalatorjum, elektroterapja. W obszernym hotelu kuracjusze mieszkają pensjonatowo, płacąc po 100 pengö tygodniowo wraz z utrzymaniem i kąpielami, korzystając z przepięknych sal i hallów, z muzyki, kawiarni i wspaniale urządzonego basenu „Wellenbad“, gdzie wywołane sztucznie fale robią wrażenie małego morza. Z zakładu tego korzystają głównie reumatycy z nadzwyczajnym podobno rezultatem. Portjer, który nas oprowadzał po „pałacu kąpieli“, zdumiewał nas swoją inteligencją, językoznawstwem i znajomością rzeczy. Chodzi się po tych salach jak po królewskich komnatach, — niedarmo Gellertbad jest dumą Budapesztu.

Tuż obok znajdują się kąpieliska **Lukasbad, Rudasbad, Kaiserbad:** radjoaktywne, błotne, wapienne, siarczane. Ciekawy jest staw błotny, otwarty dla wszystkich.

Na pięknej wyspie na Dunaju St. Margareten, będącej jednym parkiem angielskim, kryje się drugie sławne kąpielisko **Margareten-Heilbad,** składające się z sanatorjum, hotelu, kąpiel, kawiarni itp. Obok są place sportowe. Źródła działają podobnie jak u św. Gellerta, dochodząc do temperatury 42 st. C ze specjalną domieszką siarki. Tu leczą się chorzy na organy trawienia, złą przemianę materji i artretyzm. Najrozmaitsze wysokości temperatur wody regulują ordynujący lekarze.

Najgorętsze, bo 72 st. C. liczące źródła w Europie ma potężny zakład kąpielowy na tejże wyspie **Schechenyibad,** gdzie podobnie jak w poprzednich urządzone są wszystkie rodzaje kąpieli wannowych a pozatem cudowny basen na otwartem powietrzu, zamknięty czworobokiem łazienek. Piękne arkady, krużganki i piaszczysta plaża otaczają dwa baseny naturalnie ciepłej wody mineralnej, w której przez całe lato ludzie używają rozkosznej kąpieli, siedząc potem przy stolikach na galerji, wygrzewając się na piasku i słuchając muzyki. Opodal znajduje się kąpiel nadbrzeżna na Dunaju i kryty basen olbrzym. Gdyśmy zwiedzali ten ostatni, padał ulewny deszcz a w basenie rozkoszowały się kąpielą dziesiątki ludzi, spędzających nieraz całe słotne popołudnie w tym wytwornym budynku.

Curiosum w swoim rodzaju jest kąpielisko w słono-gorzkiej wodzie, zwane **Elisabeth-Salzbad.** Woda ta działa znakomicie na wszelkie schorzenia wewnętrzne, zapalenia. anemje itp. Prócz łazienek urządzona jest pijalnia, plaża, kąpiel słoneczna itd.

Wreszcie pod Budapesztem tryska cały szereg źródeł gorzkich, z których najbardziej u nas znaną jest woda Hunyadi i Franciszka Józefa.

Przy zakładach kąpielowych urządzone są pijalnie i pobudowane sanatorja o sławie europejskiej. Stolica Węgier jest wysoko kulturalnym ośrodkiem dla cudzoziemców, siedzibą sztuki, muzyki, ciekawych zabytków, przytem położenie jej jest nietylko piękne, ale i zdrowe a okolica miasta silnie pagórkowata cieszy się frekwencją kuracjuszy. Jak nas informowano — do klinik budapeszteńskich. sanatorjów, kąpielisk i świetnych lekarzy zjeżdża corocznie moc obcokrajowców, przedewszystkiem Amerykanów, Anglików i Francuzów.

Wspaniale wygląda „miasto kąpieli“ w nocy. Przy każdej okazji, a podczas naszego pobytu była nią wycieczka bułgarska z 300 osób, cała Buda jest iluminowana i to tak ciekawie, że oświetlone reflektorami są najważniejsze budowle. A więc w Budzie baszta rybacka, starożytny kościół koronacyjny, Burg i cytadela z pomnikiem św. Gellerta płoną jak widma z bajki. Patrząc zaś z Budy na Peszt, widzi się przedewszystkiem jeden nieprzerwany rząd świateł, hoteli i cukierni nadbrzeżnych, rozmaitych Bristolów Hungarji i innych. Całe miasto rozbrzmiewa orkiestrami cygańskiemi, ulubionemi przez Węgrów a na promenadach naddunajskich gromadzą się tłumy przysłuchującej się publiczności.

MARJA SANDOZ.

**CZY NIE MOŻNABY OSZCZĘDNIEJ?** Na 4 września ogłoszony został przetarg na wykonanie wnętrz gabinetu w gmachu przy Al. Szucha, w Warszawie, przeznaczonym na biura Najwyższej Izby Kontroli Państwa. Wnętrza tych gabinetów mają zostać wybite materją lnianą, a w drzwiach i oknach wykonane być mają szpalety w robocie stolarskiej, czyli kosztowna buazerja. W Warszawie mamy pałace, które

## Pielgrzymka do Ziemi Swiętej.

Dzięki uruchomieniu stałej komunikacji polskiemi okrętami z Europy do portów palestyńskich, co znacznie obniżyło koszta podróży, odbyło się wiosną roku bieżącego kilka pielgrzymek do Ziemi Świętej umożliwiających poznanie jej najszerszym warstwom społeczeństwa.

Pewną wadą tych podróży był jednak krótkotrwały, bo wszystkiego 4-dniowy pobyt w samej Ziemi Świętej, co wpływało na zbyt forsowne i męczące tempo zwiedzań. Obecnie wskutek starań zainteresowanych czynników udało się uzyskać przedłużenie postoju „Polonji“ — taka jest nazwa statku Polskiego Transatlantyckiego Towarzystwa Okrętowego, utrzymującego komunikcję z portami palestyńskiemi — do dni pięciu, co umożliwiło poważne rozszerzenie programu pobytu pielgrzymki w Ziemi Świętej organizowanej obecnie przez Ligę Katolicką w Katowicach, Piłsudskiego 58 w czasie od 10 do 26 października r. b. — Korzystając przez cały czas z komunikacji samochodowej pielgrzymka zwiedzi wszystkie święte miejsca. a więc Jerozolimę, Betleem, Nazaret, Ain Karim, Kanę Galilejską, Kafarnaum, Tyberjadę. Jezioro Genezaret, Jordan, Jerycho, Morze Martwe, Haifę, Górę Karmel, następnie przez Ateny i Konstantynopol powróci do kraju. Nie potrzebujemy dodawać, że wrażenia takiej podróży są doprawdy niezapomniane. — Koszt udziału w pielgrzymce wynosić będzie zaledwie Zł. 720.

nie zdobyły się na tak luksusowe urządzenia, jak szpalety w drzwiach i oknach i obicia lniane na ścianach

**Z ZEMSTY PODPALIŁ DOM MATKI.** W Rybniku odbyła się rozprawa przeciw 20 letniemu uczniowi gimnazjalnemu, Henrykowi Bystroniowi z Podbucza. Bystroń oskarżony był o podpalenie domostwa swojej matki. Podpalacz przyznał się przed sądem do czynu i wyjaśnił. że **pobudką do tego była odmowa matki dalszego opłacania studjów, co mu ojciec przy śmierci zagwarantował.** Po przesłuchaniu sąd **skazał oskrażonego na 6 mies. więzienia z zawieszeniem na 2 lata.**

**DEFRAUDACJA W SĄDZIE W KIELCACH.** W wydziale cywilnym sądu okręgowego w Kielcach wykryto nadużycia pieniężne, sięgające kilkunastu tysięcy złotych. W związku z tem aresztowano i osadzono w więzieniu sekretarza wydziału cywilnego sądu okręgowego **An. Nideckiego i urzędnika sekretarjatu Krzemińskiego.**

**ROZKRĘCIŁ SZYNY KOLEJOWE BY... OTRZYMAĆ POSADĘ.** Przed kilku tygodniami na linji kolejowej Łódź — Warszawa. po**między stacjami Glinnik i Stryków** popełniono zamach kolejowy przez rozkręcenie szyn na znacznym odcinku. Katastrofy uniknięto **dzięki powiadomieniu naczelnika stacji Stryków przez niejakiego Hieronima Ciapińskiego** o rozkręconych szynach. Śledztwo, które z początku natrafiło na brak wszelkich śladów, zwróciło się przeciwko Ciapińskiemu. który w końcu przyznał się do dokonania zamachu. — **Jako zredukowany dróżnik kolejowy,** przez przygotowanie zamachu, a potem zawiadomienie o nim władz kolejowych pragnął zwrócić na siebie uwagę i w nagrodę otrzymać posadę dróżnika. Ciapińskiego aresztowano.

——xx——

## Z całego świata.

### Lotnik Grierson uratowany.

Lotnik angielski Grierson został odnaleziony na pustynnem wybrzeżu Grenlandji. — Grierson odleciał wkrótce potem do Angmagsalik, gdzie wylądował bez wypadku.

### Pastor symulował porwanie przez bandytów.

Pastor Askow, o którego porwaniu donoszono przed kilku dniami przyznał się wobec władz policyjnych, iż sam przesłał do żony swej żądanie złożenia okupu, symulując porwanie przez bandytów, pragnął bowiem spokojnie odpocząć. Został on ukarany za wprowadzenie w błąd władzy.

——oo——

**NAD MORZEM CZARNEM ROZSZALAŁA SIĘ** niezwykle silna burza, tak, że normalna komunikacja między portami Rosji sowieckiej a portami tureckiemi została przerwana. Dotychczas **w wyniku burzy 8 osób postradało życie.**

**BALON WYPEŁNIONY OGRZANEM POWIETRZEM.** Na lotnisku pod Eberswalde dokonano **próbnego lotu balonu,** wypełnionego **ogrzanem powietrzem.** Balon ten różni się tem od balonów Montgolfierowskich, że posiada specjalnie urządzone palenisko, zasilane olejem. które stale ogrzewa znajdujące się w balonie powietrze, co umożliwia balonowi dowolne pozostawanie w powietrzu. **Balon osiągnął wysokość 800 metrów i utrzymał się w powietrzu przez 30 minut.** Próby mają być powtórzone. Wynalazcą tego balonu jest Austrjak Brenner.

# Moda

## Przed jesiennym sezonem.

Istnieją prawa logiki tak żelazne i niezbite, że obowiązują wszystkich bez wyjątku. Nawet kapryśna i niesforna Moda nie może im nie podlegać. Jak w naturze zbieramy jesienią plony wiosennych zasiewów, tak i w modzie widzimy to samo. To, co na wiosnę jest zaledwie nieśmiałą zapowiedzią rozwija się jesienią i znajduje swój pełny i zdecydowany wyraz. Zapowiadający się na wiosnę powrót do kobiecości okazał się hasłem dnia nieomal. Pani przestała już pretendować do tytułu boksera i sylwetka jej przybiera coraz miększe i płynniejsze linje. Ramiona straciły bezpowrotnie swą kanciastość i mają bardzo wyraźną tendencję do łagodnego, spadzistego zarysu. Niedawny „grenadjer w epoletach“ ustąpił miejsca „odwiecznej kobiecości“ z r. 1900. Nową linję stwarzają suknie i bluzki z miękko układających się tkanin, zwiewne żaboty, luźno z ukosa krojone, drapujące się i układające góry staników. Suknia za to podkreśla krągłość bioder lub, jeśli tej krągłości niema, surowość linji tuszuje lekko nadana falbana lub baskinka. Należy pamiętać przytem, że niema tu mowy o zwężaniu ramion na korzyść szerokości bioder.

Po entuzjaźmie, jaki budziły olbrzymie płaskie kapelusze i luźne trzyćwierciowe okrycia, z niemniejszym prawdopodobnie entuzjazmem powitamy powrót angielskich klasycznych płaszczy i tailleurów, a po kilkomiesięcznym pochodzie kapeluszy wielkości kół młyńskich, powrót do beretów. Co prawda przejście będzie bezbolesne i łagodne. Berety będą przeważnie aksamitne, podpięte w tyle piórkiem, lub kokardką, na wieczór zaś zdobić je będą bogate „crossy“, paradisy lub świecące brosze. Nowe formy kapeluszy wywrą oczywiście wpływ na fryzury, które będą musiały być bardzo staranne, a nawet misterne. Modne będą zawijane nad uszami loki, pęki loczków spiętrzonych nad czołem. Ta ostatnia fryzura każe nosić kapelusz bardzo odrzucony, tak jak dawniej dzieci nosiły marynarskie kapelusiki. Będzie to niewątpliwie młody i oryginalny efekt. Przy kapeluszu spuszczonym do przodu, włosy będą odrzucone z czoła i w lekkich falach spadać będą na szyję. Uczesanie to jest konsekwencją mody okryć i sukien bez kołnierzy.

Co do okryć na jesień, to zanim przystąpimy do stworzenia trwałej jesiennej kreacji — można sprawić sobie szeroki, trzyćwierciowy płaszczyk z miękiej puszystej wełny w kolorze białym lub kremowym. Płaszczyk taki noszony do ciemnej wełnianej sukienki, można sharmonizować z sukienką za pomocą guzików w kolorze sukni, oraz kapelusza, torby i pantofli tego samego koloru. Paryż lansuje do tego rodzaju płaszczy czarny lakier. Czarny lakierowany półbucik, takaż torba, pasek i kwiat do kapelusza — to prześliczne i przemiłe uzupełnienie tej czarno-białej kreacji.

Celine.

# Zygzaki.

## Gdyby zwyciężyła Japonja...

Pomimo coraz groźniejszych pomruków wojennych nad Amurem i u stóp niebotycznego Chinganu nie brak ludzi... spokojnych, którzy na te sprawy inaczej patrzą.

Jeden z nich — „gazet pilny czytelnik, polityki świadom“ — spotyka mnie onegdaj na deptaku Alei 3-go Maja i od słowa do słowa powiada:

— A ja mówię, że wojny nad Amurem nie będzie.

— ?

— Prosta rzecz: Wystarczy popatrzeć na mapę, aby zobaczyć, że gdyby wojna przyszła a Japonja zwyciężyła to: japońskiem stałoby się całe wybrzeże Syberji, japońskie byłyby źródła naftowe Sachalinu, japońskie kopalnie całego kraju zabajkalskiego, japońskiemi dziedziny wszystkich Mongołów, japońskiem dotychczasowe Morze Chińskie, a z czasem oczywiście także Chiny, jak japońską stała się już Korea i Mandżurja. Jednem słowem, gdyby zwyciężyła Japonja to japońską stałaby się... Azja. A to się stać nie może.

Gdy chciałem przerwać kończył z wolna, cedząc słowo po słowie:

Nie może się to stać, bo chociaż kawałeczek Azji musi zostać dla Francji (Indochiny) coś trochę dla Ameryki (chce handlować z żółtymi) a także dla Anglji, (Indje i także trochę handlu).

Widząc, że wszelki trud jest daremny odszedłem rzucając na rozstanie:

— Zobaczymy! (t.).





## Gondola balonu prof. Cosynsa



była strzeżona po wylądowaniu w Jugosławji przez posterunek wojskowy.

## Najoryginalniejszy zawód na świecie

Człowiek, który przez pół życia wykonywał zawód zjadacza lodów, może nazwać swe zajęcie najbardziej oryginalnem ze wszystkich.— Człowiekiem tym jest p. Ravanotti, starszy pan o wyglądzie uczonego, który liczy ponad 60 lat i jest słusznie dumny, że spełniał najoryginalniejsze zajęcie ze wszystkich ludzi pracujących.

Jakkolwiek urodzony w Azji Mniejszej, żyje on tam gdzie pracował, to jest w Ameryce. Jednemu z ciekawych reporterów, opowiedział swe koleje życiowe.

„Zupełnie bez pracy i bez pieniędzy siedziałem przed dwudziestu pięciu laty w Filadelfji. Działo się to w okresie t. zw. „prosperity“, kiedy to miasta rosły jak grzyby po deszczu, a portfele niektórych bussinessmanów pękały od nadmiaru gotówki. Poznałem się wówczas z pewnym Hiszpanem, który właśnie otworzył wielki sklep z lodami owocowemi. Był to bardzo elegancki lokal, a na owe czasy niesłychana sensacja. Mimo swych pięknych stolików i luster, publiczność jakoś nie kwapiła się zbytnio do odwiedzania go. Trzeba było w jakiś sposób ożywić ruch. Wobec tego właściciel umówił się ze mną, bym za niewielką opłatą grał rolę gościa.

Siadałem przy jednym ze stolików, ustawionych na ulicy przed lokalem i zamawiałem porcję doskonałych zresztą lodów owocowych, które potem powolutku spożywałem, delektując się każdą łyżeczką, wywracając oczy z zachwytu i głośno chwaląc doskonałość spożywanego przysmaku.

Tak zaczęła się moja karjera. Nie była to jednak rzecz przyjemna, zwłaszcza spoczątku. Nie jadłem mianowicie od dwóch dni i odczuwałem znacznie większą chętkę na łyżkę zupy, aniżeli na porcję najsmakowitszych lodów owocowych. Powoli jednak przyzwyczaiłem się do mego zawodu i doprowadziłem do tego, że mogłem spożywać dziennie 25 porcyj. Istotnie występy moje działały przyciągająco. Lokal począł się zapełniać. Do tej samej funkcji wynajmowały mnie potem inne zakłady i dostawałem stale wyższą płacę. Około roku 1915 byłem sławą. Wówczas zaangażował mnie pewien wielki zakład z Filadelfji do New Yorku.

Zdobyłem sobie moim zawodem niezły mająteczek, ale równocześnie zachorowałem na wrzód w żołądku. Musiałem się dać operować i pójść na emeryturę. Obecnie żyję z renty.

—ooOoo—

# Sport.

## Pierwszy etap biegu Berlin—Warszawa

We środę odbył się pierwszy etap kolarskiego biegu Berlin—Warszawa na odcinku **Berlin Piła, dystans 250 klm.** Na etapie tym indywidualnie i drużynowo zwycięstwo odnieśli zawodnicy niemieccy, którzy zajęli wszystkie pierwsze miejsca aż do dwunastego włącznie. Pierwszy wpadł na metę o godz. 15.35 Schellena, mając czas **7 godz. 35 m. 40 sek.** Następnie w zwartej grupie przekroczyli metę czterej kolarze niemieccy: Krueckl — 7:35:40,2 sek., 3) Weiss 7:35:40,4 sek., 4) Hauswald 7:35:40,6 sek., 5) Fukmann 7:35:40.8 sek. Na dalszych miejscach — zawodnicy niemieccy. — Na trzynastem miejscu przybył do mety najlepszy z naszych zawodników, a mianowicie Olecki w czasie 8:06:18 sek., w dobrej formie mimo okaleczeń odniesionych w Lipsku.

Drużynowo zawodnicy niemieccy mają nad naszymi przewagę czasu — **3 g. 12 m. 15 sek.**

## Najbliższe starty Walasiewiczówny.

W nadchodzącą niedzielę Walasiewiczówna startuje na międzynarodowych zawodach w **Amsterdamie.** W trzy dni później, 29 bm., rozegrać się ma w **Berlinie** rewanż Walasiewiczówna—Krauss w ramach zawodów międzynarodowych. Niemcy na zawody te zaprosili również Wajsównę. **Wyjazd Walasiewiczówny do Japonji nie jest dotąd pewny.** W razie zgody naszej zawodniczki — wyjazd jej nastąpiłby w dniu 1 września b. r. z Marsylji, razem z drużyną japońską, która powraca do ojczyzny po igrzyskach londyńskich. Podróż okrętem do Japonji trwałaby dni 40. Walasiewiczówna nie jest dotąd zdecydowana. W r. b. w Ameryce Walasiewiczówna kończy szkołę średnią i spodziewa się dostać maturę. Wyjazd do Japonji znacznie opóźniłby jej powrót do Ameryki i mógłby zaszkodzić jej pracy szkolnej.

—oo—

**KUSOCIŃSKI WYSTĄPIŁ Z WARSZAWIANKI.** W ub. wtorek Janusz Kusociński złożył w zarządzie KS. Warszawianki prośbę o zwolnienie go z klubu. W odpowiedzi na podanie Kusocińskiego zebrał się tego dnia wieczorem zarząd Warszawianki i postanowił zawiesić naszego mistrza olimpijskiego do czasu przeprowadzenia w tej sprawie dochodzenia.



# Radjo.

RADJO CZYNNIKIEM ROZKRZEWIANIA KOŚCIOŁA W AMERYCE.

Związek mężczyzn-katolików w Ameryce ofiarnie popiera radjową **„godzinę katolicką“,** podczas której wygłaszają odczyty najlepsi autorzy-katolicy. Odczyty te rozpowszechniane są z 50 stacyj i drogą fal krótkich transmitowane nawet do Australji i Nowej Zelandji, ciesząc się olbrzymiem powodzeniem również i wśród niekatolików. Mają one znaczenie dla tych zwłaszcza miejscowości, gdzie odsetek katolików jest nikły, np. w południowych stanach. Pismo „Ecclesiastical Review“ w artykule p. Ryszarda Reida przyznaje, że poważną zasługą tych godzin katolickich jest fakt, iż wielce się one przyczyniają do poznania istoty i zasad katolicyzmu oraz do rozpraszania utartych przesądów o nim. Pewien kupiec-protestant tak się o tych godzinach wyraził: „Co niedziela chodzę do kościoła, ale nigdy nie słyszałem kaznodziei, któryby w kazaniu swem dał mi to, co słyszę ja podczas godziny katolickiej“. Urzędowy organ baptystów stanu Georgia — „Christian Index“ pisze o tem: „Godzina katolicka nadzwyczaj przyczyniła się do tego, że niekatolikom przedstawiła Kościół katolicki we właściwem świetle. Rozprasza ona przesądy. Wywołuje przyjacielski stosunek do Kościoła katolickiego. Chociaż brak jest statystyk urzędowych, jednak mamy dosyć dowodów pod ręką, że godziny katolickie niektóre dusze poszukujące prawdy, prowadzą do prawdziwego Kościoła“.

—oo—

## Programy stacyj radjowych.

Sobota, 25 sierpnia, 1934 r.

**Kraków,** (304.3) G.: 6.30 Audycja poranna z Warsz.; 7.25 Pogadanka dla gospodyń; 7.35 Program na dzień bieżący; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.03 Transmisja z Warszawy; 13.05 Płyty; 14.00 Transmisje z Warsz.; 18.15 Recital skrzypcowy z Poznania; 18.45 Co się dzieje w świecie; 19.00 Rozmaitości i komunikaty; 19.10 Program na dzień następny; 19.15 Płyty; 19.50 Wiadomości sportowe z Warszawy; 19.55 Lokalne wiadomości sportowe; 20.00 Transmisja z Warsz.; 20.30 Płyty; 20.40 Transmisja z Warsz.; 21.00 Transmisja z Gdyni; 21.02 Transmisja z Warszawy; 23.05 „Kukułka wileńska“ z Wilna.

**Lwów,** (377.4) G.: 14.05 Lwowska giełda zbożowa, repertuar teatrów i komunikaty; 18.45 „Stanisław Brzozowski we Lwowie“; 18.55 Kącik Polskiego Tow. Krajoznawczego.

**Warszawa** (1345 m). Godz. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.38 Gimnastyka; g. 7.05 Dziennik poranny; 6.35, 6.53, 7.10 Muzyka poranna (płyty); 7.20 Chwilka pań domu; 7.25 Program na dzień bieżący; 7.30 Rozmaitości; 11.57 Sygnał czasu; 12 Hejnał z Krakowa; 12.03 Wiadomości meteorolog. 12.05 Przegląd prasy; 12.10 Koncert; 13.00 Dziennik południ.; 13.05 Płyty; 14.00 Wiadomości o eksporcie polskim; 14.05 Wiadomości gospodarcze; 16.00 Muzyka lekka; 17.00 Słuchowisko dla dzieci; 17.25 Koncert solistów; 18.00 „Co czytać“; 18.15 Recital skrzypcowy; z Poznania 18.45 Pogadanka o turnieju lotniczym 18.55 Życie kulturalne i artystyczne stolicy; 19.00 Rozmaitości; 19.10 Program na dzień następny; 19.15 Płyty; 19.50 Wiadomości sportowe; 20.00 Koncert Chopinowski; 20.30 „Józef Piłsudski — Marszałek Polski“, odczyt w języku ang.; 20.40 Recital śpiewaczy; 21.00 Transmisja z Gdyni; 21.02 Dziennik wieczorny; 21.10 Muzyka lekka; 22.00 Pogadanka aktualna; 22.10 Muzyka tan.; 23.00 Wiadomości meteor.; 23.05 „Kukułka wileńska“.

**Katowice,** (395.8). G.: 14.05 Giełda zbożowa i towarowa w Katowicach oraz wiadomości gospodarcze; 19.00 Skrzynka pocztowa Cioci Heli dla dzieci; 19.55 Wiadomości sportowe ze Śląska.

# Humor

**Ona wie.** — Emilciu, czy nalałaś do basenu ze złotemi rybkami świeżej wody?

— Nie, proszę pani, one jeszcze nie wypiły tej wczorajszej.

Celem uregulowania nakładu prosimy o jak najrychlejsze uregulowanie prenumeraty.

# Co słychać w Krakowie.

Piątek 24: Bartłomieja apost., Romana.
Wschód słońca 4.32, zachód 18.44.
Długość dnia 13 godzin i 42 min.

Sobota 25: Ludwika kr. fr., Grzegorza i Patrycji
Wschód słońca 4.34, zachód 18.41.
Długość dnia 13 godzin i 40 min.

———000———

OSTRZEŻENIE WŁADZ POCZTOWYCH. Dyrekcja poczt w Krakowie komunikuje: Nakładem Legji Inwalidów woj. W. P. wydany został „Spis Abonentów Sieci Telefonicznej w Tarnowie na rok 1934“ rzekomo na podstawie aprobaty Dyrekcji P. i T. w Krakowie. Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów podaje niniejszem do ogólnej wiadomości abonentów telefonicznych w Tarnowie, **że spis ten jest wydawnictwem** prywatnem. zawiera błędy, wskutek czego przy wyszukiwaniu numerów abonen należy się tylko posługiwać jedynie spisem oficjalnym wydanym przez Zarząd Pocz i Telegrafów. Zauważa się przytem, że nabycie spisu prywatnego nie zwolni abonentów od obowiązku nabycia spisu abonentów nakładu urzędowego.

ZWALCZANIE WŚCIEKLIZNY U PSÓW. Zarząd miejski zawiadamia, że w związku z wygaśnięciem wścieklizny w Dzielnicach XII i XIII-tej uchyla wydane dla tych dzielnic zarządzenia z tem, że przymus kagańcowy i ewidencyjny psów obowiązuje nadal.

ILE PŁACĄ ZA KONIA. Na targ przy ul. Zabłocie w Krakowie spędzono w dniu 21 bm. ogółem 128 koni i płacono za sztukę: za konie pojazdowe od 150—250 zł., pociągowe lekkie 80—180. rzeźne 30—60 zł. Tendencja cen zniżkowa.

———00———

**ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.**

ZWYCZAJNE DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE członków Stow. Domu Zdrowia i Kolonji Wakacyjnej w Harbutowicach odbędzie się w niedzielę 16 bm. o godz. 11-tej, a w razie braku kompletu o godz. 11.30, jako powtórnie zwołane z ważnością uchwał, w gmachu Państw. Gimn. Żeńskiego im. król. Wandy w Krakowie, przy ul. Franciszkańskiej 1. Ze względu na ważność mających zapaść uchwał, Wydział prosi o liczne i punktualne przybycie.

———000———

**REPERTUAR KINOTEATRÓW.**

**ŚWIT: Bandyta detektyw.**
**WANDA: Cesarskie łowy.**
**APOLLO:** Symfonja serc.
**SZTUKA:** „Wróg we krwi“.
**UCIECHA:** Kobiety w jego życiu.
**SŁONKO:** I. Kino — Moje marzenie; II. Rewja „Goło ale wesoło“.
**PROMIEŃ:** Węgierska miłość i Noc w Budapeszcie.
**ADRIA:** „W twoich ramionach“, — nadprogram — rewja.
**ATLANTIC:** Szpieg Nr. 33 i Pocałunek skazańca.
**BAGATELA:** „Zakazana melodja“.
**DOM ŻOŁNIERZA:** „Cnotliwe dziewczęta“ (komedja).

———00°00———

## Oficerowie łotewscy zwiedzają Kraków.

We czwartek rano przyjechali do Krakowa **oficerowie łotewscy**, których na dworcu kolejowym powitał m. i. inspektor PWF. WF. mjr. **Sobol.** Oficerowie łotewscy po spożyciu śniadania w hotelu Francuskim zwiedzali zabytki miasta. W południe goście łotewscy przyjęci zostali przez dowódcę O. K. V. gen. Łuczyńskiego, poczem autami odjechali na zwiedzenie salin w Wieliczce. W dniu dzisiejszym nastąpi dalsze zwiedzanie Krakowa, a wieczorem odjazd do Zakopanego.



# Zwolnienia od opłat szkolnych.

Ministerstwo oświaty wydało okólnik w sprawie zwalniania młodzieży od opłat szkolnych.

Od opłat szkolnych za **egzaminy wstępne i za egzaminy dojrzałości** oraz od opłat za duplikaty **świadectw szkolnych, nikt zwolniony być nie może.** Zwolnień można jedynie udzielać **od taksy za egzamin dojrzałości eksterna,** która w gimnazjach i seminarjach nauczycielskich wynosi **60 zł.**

Poszczególni uczniowie mogą być zwolnieni również od **rocznej taksy administracyjnej,** która w gimnazjach wynosi **220 zł. a w seminarjach nauczycielskich 80 zł.**

Roczne taksy administracyjne mają być wpłacone w **dwóch równych ratach** najpóźniej **do dnia 20 listopada,** za pierwsze półrocze i do 20 kwietnia za 2-gie półrocze. Od uczniów, którzy przed ostatecznym terminem płatności taksy występują ze szkoły. można nie żądać opłacenia taksy. Podania o częściowe lub całkowite zwolnienie uczniów od taksy administracyjnej wnosić mają rodzice najdalej do dnia 20 września.

Z ulgowej taksy administracyjnej w wysokości **50 procent normalnej taksy,** korzystają dzieci **funkcjonarjuszów państwowych, o ile ich rodzice nie posiadają** znaczniejszego majątku. Również dzieci niezamożnych rodziców mogą być zwalniane **całkowicie lub częściowo** od taksy **administracyjnej,** o ile wykazują dostateczne postępy w naukach i dobre sprawowanie. **Całkowite zwolnienia od taksy administracyjnej stosować należy przedewszystkiem do dzieci niezamożnych inwalidów wojennych, niezamożnych kawalerów orderu „Virtuti Militari“ oraz odznaczonych krzyżem lub medalem** Niepodległości.

Nowowstępujący uczniowie mogą być w pierwszem półroczu szkolnem **tylko wyjątkowo i to przez kuratorjum zwolnieni od opłat szkolnych.** Przepis nie dotyczy tylko dzieci **funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych.**

# Duża podaż zboża na rynku
## obniżyła cenę.

W ub. tygodniu zapanowała na rynkach krajowych **wyraźna tendencja zniżkowa. Oprócz żyta wszystkie pozostałe zboża zniżkowały, żyto utrzymało się na poprzednim poziomie. Działa tu w pierwszym rzędzie bardzo duża podaż, która jest jak na nasze stosunki wręcz nadmierna. Jeżeli spadek cen nie jest klęskowy, to tylko dlatego, że kupiectwo i młyny wciąż jeszcze kupują na skład, licząc na zwyżkę po przejściu głównej fali podażowej.**

**Tymczasem rolnik zboże wywozi na rynek. Zapowiadane zarządzenia w dziedzinie oddłużenia powinny się były ukazać w lipcu, aby zapobiec nadmiernej podaży. Ponieważ w drugiej połowie sierpnia znane były dopiero w zarysie, szczegóły zaś, mogące mieć częstokroć bardzo dużą doniosłość, były jeszcze nieznane, przeto nic dziwnego, że rolnik, atakowany z dwóch stron, przez sekwestratora i komornika, nie miał innego wyjścia, jak sprzedaż posiadanego zboża. Opóźnienie więc w wydaniu omawianych zarządzeń miało duży wpływ na zniżkę cen.**

———XX———

# Oddłużenie rolnictwa według projektu rządu.

Na czele komisji międzyministerjalnej do spraw rolnych, której to komisji powierzono zajęcie się akcją oddłużenia rolnictwa i przygotowanie odpowiednich wniosków, stoi pos. Tomasz Kozłowski. Udzielił on wywiadu na temat niektórych szczegółów przygotowywanego projektu.

— Akcja oddłużenia rolnictwa — oświadczył p. Kozłowski — będzie miała charakter **definitywnego ustalenia stosunku rolnika-dłużnika do wierzyciela.** Pod uwagę będą brane przytem jedynie takie zadłużenia, **które powstały jeszcze przed 1 lipca 1932 r.**

Komisja zwróciła główną uwagę na kredyt **długoterminowy.** Otóż ulgi, jakie mają być zastosowane w tej dziedzinie, polegają na dążeniu **do zmniejszenia kosztów administracyjnych, towarzystw udzielających rolnikom kredytu,** na przeprowadzeniu **konwersji zaległości płatniczych** i wreszcie na stworzeniu podstaw do **rozszerzenia działalności emisyjnej tych towarzystw,** jak również na umożliwieniu **spłaty długów wekslami długoterminowemi** oraz na **stworzeniu zapotrzebowania rynkowego na te listy.**

Jeśli chodzi o **kredyt krótko- i średnioterminowy,** to w interesie obu zainteresowanych stron trzeba będzie **wytworzyć warunki, w których przeciętny warsztat rolny mógłby wywiązać się ze swych zobowiązań.** Dlatego też komisja ustaliła, że **oprocentowanie nie może przekraczać 4 i pół proc. rocznie** przy kredytach zorganizowanych, które kierowane są do Banku Akceptacyjnego oraz **3 proc.** przy kredytach prywatnych, które nie mogą być konwertowane na długoterminowe. **Spłata takich kredytów w myśl projektu komisji winna być dokonana w ciągu 15 lat.**

Komisja opracowuje też zasady ulg, jakie będą mogły być zastosowane przy

**przedterminowej spłacie zadłużenia.**

Ulgi te w stosunku do kredytów prywatnych. mogą polegać bądź na spłacie długu **papierami długoterminowemi po kursie al pari,** bądź też na pewnych **bonifikatach gotówkowych.**

Reszty należności. powstałych w

**podziałach rodzinnych,**

dokonywanych w okresie wysokich cen ziemi. jak również reszty należności na gruntach z parcelacji prywatnej będą mogły być poddane rozpatrzeniu **urzędom rozjemczym,** dla obniżenia sum dłużnych odpowiednio do istniejących dziś możliwości i dzisiejszej wartości danego majątku.

Gospodarstwa liczące **powyżej 50 do 100 ha gruntu,** nieprzekraczające jednak 500 do 1000 ha będą korzystały z tych samych praw. o ile zadłużenie ich nie przewyższa 75 proc. szacunku.

Większe majątki ziemskie natomiast będą musiały opłacać w kredycie bankowym **stawkę normalną.** Nie będą też korzystały z bezpośredniej pomocy państwowej. Zarówno rozterminowanie jak i oprocentowanie sum hipotecznych oraz kredytów bieżących będzie się tu odbywało **na podstawie orzeczeń sądów rozjemczych.**

Natomiast w gospodarstwach mniejszych liczących poniżej 50 do 100 ha gruntu przewidziane jest **stosowanie wszystkich ulg pośrednio i bezpośrednio.** Stwarza tu pewną trudność brak hipotek ziemskich na obszarze b. zaboru rosyjskiego, projektowane jest jednakże zastąpienie tych hipotek tymczasowemi rejestrami w urzędach rozjemczych. co umożliwi rozterminowanie długów na lat 15.

Wkońcu nadmienię jeszcze, że w stosunku do kredytu długoterminowego ciążącego na małej własności rolnej, a powstałego przeważnie przy parcelacji majątków państwowych. względnie też przy parcelacji ziemi przez Bank Rolny będzie musiała w wielu wypadkach nastąpić rewizja samej sumy dłużnej. Poważniejsze ulgi i bonifikaty będą musiały też nastąpić i w zakresie kredytu meljoracyjnego. jak również innych kredytów Banku Rolnego.

# Nowy zarząd krakowskiej Izby Rzemieślniczej,
## Niesłychane pretensje żydów.

W krakowskiej izbie rzemieślniczej odbyły się we czwartek wybory nowego zarządu. Na początku zebrania zjawił się wicewojew. Walicki. który dokonał otwarcia nowowybranej Izby. poczem odbyły się wybory. Przeszły one jednomyślnie. Prezesem wybrany został dr. Robert **Jahoda-Żółtowski,** introligator. wiceprezesem znany kapelusznik krakowski p. **Antoni Jarosz.** Członkami zarządu wybrani zostali: **Steiner Izrael,** kuśnierz z Krakowa. **Molińskí Andrzej,** piekarz z Żywca i **Potępa Józef,** kowal z Tarnowa. Delegatami Izby w Radzie Zw. Izb rzemieślniczych będą pp. **Jahoda i Jarosz.** Nowy prezes Izby. obejmując swe funkcje wygłosił obszerniejsze przemówienie. w którem zaznaczył. iż zdaje sobie sprawę z ciężkiej sytuacji rzemiosła.

Na szczególną uwagę zasługuje rola, **jaką w czasie tych wyborów odegrali żydzi.** Mianowicie przed przystąpieniem do wyboru wiceprezesa jeden z żydowskich radnych Izby odczytał **memorjał żydowskiego Stowarzyszenia Rzemieślników, w którym domagają się oni wiceprezesury w Izbie dla siebie, a jako kandydata wysuwają p. Steinera.** Żydzi powołali się przytem **na układ,** jaki w marcu bież. roku został zawarty **przez Centralny Związek rzemieślników żydów w Polsce z centralnemi organizacjami rzemieślników chrześcijan.** W układzie tym miano przyznać żydom mandaty wiceprezesów w Izbach rzemieślniczych. niezależnie od miejsc w zarządzie. Na podstawie tego układu żydzi **domagają się obecnie spełnienia obietnicy i przyznania wiceprezesury przedstawicielowi żydów.** — Niesłychane te pretensje żydowskie nie zostały jednak zrealizowane, a rzecz charakterystyczna. że w czasie głosowania nawet głosy żydowskie padły za kandydaturą p. Jarosza. **Niemniej jednak nie omieszkali żydzi po ukończeniu głosowania złożyć oświadczenie, iż będą domagać się zmiany statutu w tym kierunku, aby ustanowiono drugą wiceprezesurę w Izbie, przyczem byłaby ona zastrzeżona wyłącznie dla żydów(!).**

Obecnie zatem dopiero wychodzą na jaw **skandaliczne szczegóły,** jakichś układów, zawieranych w marcu bieżącego roku między organizacjami polskich rzemieślników a organizacjami żydowskiemi. oraz niezwykłe **zobowiązania, dotyczące obsady stanowisk w samorządzie** rzemieślniczym. Przeciwko tego rodzaju handlowaniu stanowiskami w samorządzie gospodarczym musi opinja społeczeństwa polskiego jaknajbardziej stanowczo się zastrzec i stwierdzić. że nie zamierza dopuścić do stworzenia jakichś zastrzeżonych wyłącznie dla żydów pozycyj.

## Echa procesu eksmisyjnego „Drukarni Ludowej“.

W myśl ugody, jaka została zawarta między zarządem Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie a Drukarnią Ludową w głośnym procesie eksmisyjnym, front budynku przy ulicy Dunajewskiego miał być opróżniony do 1-go lipca a oficyny do końca sierpnia bieżącego roku. Jak się dowiadujemy. umowa ta została już wykonaną odnośnie do **frontowej części gmachu, zaś oficyny mieszczące Drukarnię Ludową,** redakcję „Naprzodu“ i t. d. mają być opróżnione i oddane Ubezpieczalni **do dnia 31-go sierpnia b. r.**

# Z dnia.
## Powódź i reklama.

Spadło na kraj nasz nieszczęście, którego rozmiary poczynają zwolna ujawniać się w całej grozie. **Klęskę, wywołaną przez powódź** łagodzi jednak ten chwalebny objaw, że mimo ciężkiego położenia gospodarczego kraju, **ofiarność publiczna** nietylko nie skąpi swej pomocy, ale w sposób wzruszający obejmuje **coraz szersze kręgi,** znosząc do wspólnej skarbonki niejednokrotnie grosz prawdziwie wdowi, byle pomóc, byle ulżyć cierpieniu tych, których nieszczęście najbardziej dotknęło.

Ofiarną jest też praca rozlicznych komitetów i urzędów. ofiarnym trud **wielu bezimiennych cichych pracowników,** którzy od pierwszej chwili śpieszą z ratunkiem, gdziekolwiek odezwie się wołanie.

Wiadomem jest też, że niejeden z ofiarnych dobroczyńców był i jest pomocnym **właściwie ponad swą możność;** wadomem jest również, na jakie bohaterstwo zdobył się niejeden z tych ludzi obowiązku, których stanowisko lub dobra wola do tego trudu wprzęgła.

Ale zachodzą także objawy inne, takie małe, niemal nikczemne **słabości, na które teraz nie pora.**

Pismo nasze od pierwszej chwili pragnie w zakresie swej możności być pomocnem i służyć dobrej sprawie, otwierając swe łamy **dla wszystkich, którzy cierpieniu drugich ulżyć pragną.** Prócz wiadomości własnych ogłaszamy **też chętnie** i bezinteresownie wszelkie informacje, dotyczące powodzi, a nadchodzące często od Czytelników naszych, często ze strony organizacyj komitetów powodziowych. Czynić to będziemy także nadal, jak zresztą cała polska prasa, ale **tępić będziemy wszelkie próby małostkowego reklamiarstwa,** uprawianego zwyczajnie przez tych, których czyn nie pozostaje w żadnym stosunku z ogromem nieszczęścia. **Dla** sprawy jest rzeczą zupełnie obojętną, kto **na** danem zebraniu przewodniczył i co on o **nie**szczęściu innych powiedział. Chodzi **o czyn zbiorowy,** o wysiłek społeczny **całości,** o szczerą intencję **służenia sprawie wspólnej** z odrzuceniem wszystkiego, co małe i tem samem śmieszne. Stoimy wobec nieszczęścia, któremu tylko czyste serca sprostać zdołają.

Czyste serca i oczywiście — ręce.

———=0=0———

# Otwarcie międzynar. kongresu geograf. w Warszawie

**Warszawa**, 23 sierpnia (PAT). Dziś o godzinie 11-tej w gmachu politechniki nastąpiło **otwarcie międzynarodowego kongresu geograficznego** w obecności delegatów poszczególnych państw oraz przedstawicieli świata naukowego. O godz. 11-tej przybył Pan Prezydent Rzplitej Ignacy **Mościcki**, powitany u wejścia przez członków rządu oraz przedstawicieli komitetu organizacyjnego kongresu.

Przemówienie powitalne wygłosił prof. **I. Bowman**, jako prezes **międzynarod. unji geograf.**, temsamem otwierając **sesję 4-go międzynarod. kongresu geograf.**, podkreślając jego doskonałą organizację, którą kongres zawdzięcza staraniom prof. **Romera**, prof. **Pawłowskiego** i ich pomocników z polskiego komitetu narodowego. — Następnie prof. Bowman podziękował rządowi polskiemu za okazane zainteresowanie i pomoc, okazaną kongresowi, a następnie, podkreślając fakt przystąpienia w okresie ostatniego kongresu do M. U. G. **Niemiec i Gdańska**, powitał ich przedstawicieli i wyraził nadzieję, że w przyszłości będą stale współpracowali. Omówił sprawę **wystawy kartograficznej**, w której rozwoju bierze udział **50 instytucyj wydawniczych 25-ciu krajów.**

Mówca przedstawił następnie **program prac obecnego kongresu**, a to zarówno **teoretycznych** jak również **praktycznych.**

Następnie wygłosił przemówienie p. min. W. R. i O. P. W. **Jędrzejewicz**, dając szkic studjów geograficznych w Polsce od **Benedykta Polaka** (XIII w.) począwszy, przyczem nadmienił, że już w 1526 roku ukazała się w Krakowie **pierwsza dokładna drukowana mapa Polski, dzieło Bernarda Wapowskiego.**

———00000000———

# 36 godzin pracy w amer. przemyśle włókienniczym

**Waszyngton**, 23 sierpnia. (PAT.) **Zarząd N. R. A. uzyskał zgodę prez. Roosevelta na skrócenie czasu pracy w przemyśle bawełnianym z 40 na 36 godzin oraz na podniesienie płac o 10 procent. W obliczu grożącego strajku w przemyśle włókienniczym krok ten nabiera specjalnego znaczenia.**

# Trzecie stronnictwo w Ameryce

**Waszyngon**, 23 sierpnia (PAT). B. podsekretarz skarbu i b. przewodniczący narod. komitetu demokr. **Jouett Shouse** ogłosił wiadomość **o utworzeniu nowego stronnictwa pod nazwą amerykańskiej ligi wolności** (american liberty league) **dla obrony konstytucji Stanów Zjedn.(?)** Kierownictwo ligi składać się będzie z rady, złożonej z wybitnych osobistości obu płci, pochodzących ze wszystkich Stanów. Z pośród tych osób wybranych będzie do komitetu wykonawczego około 20 osób.

Według oświadczenia Shouse, liga stanie się **czynnikiem zmierzającym do odrodzenia narodowego i współpracować będzie z prezydentem Stanów Zjedn. i kongresem nad ustawodawstwem**, które dać winno konstruktywne rezultaty. Liga nie weźmie udziału w wyborach listopadowych, przeciwstawiać się jednak będzie w najbliższych miesiącach **tendencjom radykalnym**, jakie ujawniły się w różnych częściach kraju. Liga głosić będzie **hasła konieczności poszanowania praw obywatelskich, prawa własności**, domagać się będzie od rządu popierania i ochrony inicjatywy **prywatnej i zbiorowej**, ochrony pracy, oszczędności i legalnego korzystania z nabytej własności.

Wiadomość o utworzeniu nowej organizacji wywołała w kolach politycznych znaczne zainteresowanie. Żywo komentowane jest oświadczenie Shouse, iż prez. Roosevelt, którego wcześniej poinformowano o utworzeniu ligi, zaaprobował tę ideę. Według słów Shouse, liga jest organizacją bezpartyjną.

## Zwolnienie 2 komunistów w Niemczech

**Berlin** 23 sierpnia. (Tel wł.). Komuniści Otto **Neubauer, dawny poseł do Reichstagu i Ernst Reuter**, b. burmistrz Magdeburga **zostali wypuszczeni z więzienia na podstawie amnestji.** Jak słychać wkrótce ma nastąpić zwolnienie dalszych więźniów lewicowych. Jak wiadomo, w procesie o pożar Reichstagu Neubauer **w dwugodzinnej utarczce słownej** zdecydowanie stanął w obronie partji komunistycznej.

### SZALAPIN W WIEDNIU.

**Wiedeń**, 23 sierpnia (Tel. wł.). „Reichspost“ podaje, że w myśl odnośnej umowy słynny śpiewak rosyjski **Teodor Szalapin** w ciągu miesiąca listopada b. r. śpiewać będzie w tamtejszej **„operze ludowej“.** — W tym czasie dekoracją wystawionych sztuk kierować będzie syn śpiewaka, od dłuższego czasu w Paryżu przebywający Bazyli.



# Rewizja w mieszkaniu śp. A. Lednickiego

### W ZWIĄZKU Z ŻYRARDOWEM I POSTĘPOWANIEM SPADKOWEM.

**Warszawa**, 23. 8. (Telef.). Wczoraj w godzinach popołudn. przedstawiciele władz **sądowo - prokuratorskich** oraz stołecznego **urzędu śledczego udali się do mieszkania ś. p. adwokata Lednickiego** przy ul. Piusa XI. i w ciągu **trzech godzin szczegółowych poszukiwań zabrali wiele notatek i dokumentów, wiążących się ze sprawą żyrardowską.** Chociaż zmarły uchodził za człowieka zamożnego, w mieszkaniu znaleziono **tylko 34 zł. 20 gr.** w gotówce. Wszystkie zabrane **akta i dokumenty przekazano specjalnemu sędziemu do spraw wyjątkowej wagi p. Demantowi**, który prowadzi śledztwo w sprawie żyrardowskiej. Po rewizji mieszkanie **opieczętowano.** Dopiero po przeprowadzeniu postępowania spadkowego mieszkanie będzie oddane rodzinie.

## Sen. Sobolewski wyjaśnia.

**Warszawa**, 23. 8. (Telef.) P. Senator **Sobolewski z BBWR nadesłał do pism sanacyjnych**, a m. in. i do **„Dobrego Wieczoru“** list następującej treści:

Wielce Szanowny Panie Redaktorze! Proszę uprzejmie i t. d. W związku z artykułem „Gazety Warszawskiej“ z dnia 20 b. m. stwierdzam, że **zgłosiłem dymisję z zarządu Zakładów żyrardowskich jeszcze z początkiem stycznia b. r.** przed walnem zebraniem akcjonarjuszy, z powodu zasadniczej różnicy z grupą francuską, co do jej metod postępowania. To moje stanowisko znane było już wcześniej moim władzom klubowym i czynnikom urzędowym.

## Komornik spisał inwentarz.

**Warszawa**, 23 sierpnia. (Telef.) W dniu wczorajszym **komornik sądu przystąpił do sporządzania inwentarza w mieszkaniu śp. Lednickiego**, które od chwili śmierci właściciela było opieczętowane. Wobec tego, że opieczętowania mieszkania dokonała prokuratura, **do sporządzenia inwentarza wydelegowano również urzędnika prokuratury**, który towarzyszył komornikowi sądowemu. Czynności sporządzenia inwentarza majątku śp. Lednickiego pozostaje w związku z normalnem postępowaniem spadkowem, wszczętem po jego śmierci.

* * *

**Warszawa**, 23 sierpnia. (Telef.). Za zezwoleniem sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi p. Demanta, w dniu wczorajszym żony **aresztowanych dyrektorów żyrardowskich Caena i Vermerscha uzyskały półgodzinne widzenie się z aresztowanymi.** Przy widzeniu obecny był zastępca sędziego śledczego.

## Aresztowanie za kolportaż „Nowej Sztafety“.

**Warszawa**, 23. 8. (Telef.). Przedstawiciele **policji politycznej aresztowali wczoraj dwu członków rozwiązanego obozu narodowo-radykalnego:** 20-letniego Wacława **Olszewskiego** oraz 30-letniego Feliksa **Jankowskiego.** Obaj aresztowani zostali pod zarzutem kolportowania nielegalnego pisma, wydawanego przez „Obóz narodowej rewolucji“, p. t. **„Nowa Sztafeta“.**

## Kolejność pokrywania należności.

**Warszawa**, 23. 8. (Telef.) Władze skarbowe ustaliły **kolejność pokrywania należności z tytułu egzekucyj.** Przy zbiegu równych wierzycieli podczas dokonywania egzekucji pierwszeństwo mają zawsze władze skarbowe, potem dopiero mogą być egzekwowane należności władz samorządowych, ubezpieczeń społecznych i t. d.

## W sobotę rada ministrów.

**Warszawa**, 23 sierpnia. (Telef.). W dniu 25 bm. odbędzie się pod przewodnictwem zastępującego prezesa rady ministrów ministra skarbu Zawadzkiego, **posiedzenie rady ministrów.** Na porządku obrad znajdzie się szereg spraw bieżących m. in. dekret Prezydenta o własności lokali.

## Ukończyliśmy dostawę rur do Rosji.

**Warszawa**, 23. 8. (Telef.) **Huty śląskie zakończyły dostawy rur dla Rosji.** Ogółem w ostatnich miesiącach dostarczono Sowietom **rur za 7 miljonów zł.** We wrześniu będą podjęte rozmowy **o nowe dostawy.**

### ILE MAMY SAMOCHODÓW?

**Warszawa**, 23. 8. (Telef.) Ministerstwo komunikacji obliczyło, że w dniu 1 lipca br. ilość **pojazdów mechanicznych** w Polsce wynosiła 35.258 samochodów, w tem: 14.151 osobowych, 4.835 taksówek, 1663 autobusów, 5.132 samochodów ciężarowych, 8.546 motocykli i t. d.

———00———

**Warszawa**, 23. 8. (Telef.) Pod Kielcami w Polichnie ukończony został w bieżącym tygodniu **kurs pilotażu szybowcowego**, w którym wzięło udział **13 cudzoziemców**, m. in. Rumuni, Węgrzy i Finlandczycy.

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

**Warszawa**, 23 sierpnia. (Telef.). **Dewizy:** Na dzisiejszem zebraniu warszawskiej giełdy walutowo-dewizowej tendencja dla dewiz była dość słaba przy obrotach zwiększonych. Berlin 207.20, Belgja 124.10, Gdańsk 173.10, Holandja 358.35, Kopenhaga 118.59, Londyn 26.52 Nowy Jork 5.20, Paryż 34.89, Szwajcarja — 172.64, Włochy 45.52. W obrotach prywatnych marka niemiecka 194.75, szylingi austr. 78.75, korony czeskie 21.86, franki fr. 34.86, funty szt. 26.52 dolary 5.18.75 złote ruble 4.58.25, dolary złote 8.91,25. Bank Polski za banknoty dolarowe płacił 5.16.

**Akcje:** Na rynku akcyjnym tendencja mocniejsza przy obrotach nadal ograniczonych. — Bank Polski 86.50, Cukier 21, Lilpop 9.75, Starachowice 10.85.

**Papiery procentowe:** Dla papierów procentowych **przeważnie tendencja dość mocna**, a zwłaszcza dla pożyczek **dolarowych.** Większych transakcyj dokonano 5 proc. konwersyjną, 7 proc. stabilizacyjną i 4 i pół proc. Listy ziemskie, 4 proc. pożyczka dolarowa 53.60, 5 proc. konwersyjna 64.25, 5 proc. kolejowa 58.75, 6 proc. dolarowa 68.50, 7 proc. Stabilizacyjna 68.25.

———o———

**Warszawa**, 23. 8. (Telef.) Państwowa służba zdrowia notuje w dalszym ciągu wzrost **zachorowań na czerwonkę.** W ostatnim tygodniu ilość zachorowań osiągnęła cyfrę 631 na terenie całego kraju, podczas gdy w poprzednim tygodniu wynosiła 231. **Większa część wypadków czerwonki przypada na Wołyń**, dokąd wysłano ruchome szpitale polskiego Czerwonego Krzyża.

**Londyn**, 23 sierpnia. (PAT.) Agencja Reutera informuje, że min. spraw zagr. Sir **John Simon** prawdopodobnie nie weźmie udziału w otwarciu obrad rady Ligi Narodów w dn. 7 września. Przybyć on ma on Genewy **dopiero na dyskusję w sprawie Zagłębia Saary.**



*Po zamknięciu kroniki*

# Eskortujący policjant ranił uciekającego więźnia.

We czwartek w godzinach południowych wezwano Pogotowie ratunkowe na ulicę Straszewskiego do ciężko rannego **studenta gimnazjalnego Tatrzańskiego Marjana**, lat 20. Student ten został mianowicie **postrzelony w brzuch przez eskortującego go policjanta w chwili, gdy jako aresztowany próbował uciec.** Lekarz Pogotowia po zaopatrzeniu rannego przewiózł go **na oddział chirurgiczny św. Łazarza**, gdzie natychmiast przystąpiono do operacji. Stan chorego jest nadal poważny.

Jak się ze sfer policyjnych dowiadujemy, wypadek ten przedstawia się następująco: Tatrzańskiego eskortował policjant do Krakowa **z Ostrowia Poznańskiego**, mając polecenie oddać go **dyspozycji wiceprokuratora rejonu 7-go**, przyczem niewiadomo narazie, o jaką to sprawę karną chodziło. W każdym razie w Ostrowiu Poznańskim **był on zatrzymany pod zarzutem oszustwa** (par. 265), **przyczem podał wówczas nazwisko Polland Jerzy.** Gdy posterunkowy eskortujący go przybył wraz z nim do Krakowa, zaczęli obaj krążyć po ulicach, **kierując się do Urzędu Śledczego.** Posterunkowy nie znając dokładnie stosunków ani ulic Krakowa i w pewnym stopniu polegał na informacjach swego więźnia, który zapewniał go, iż zna Kraków doskonale, i że sam wskaże mu miejsce, w którem znajduje się Sąd Śledczy. Doszli w ten sposób **na ulicę Straszewskiego i na Plac Groble.** Tatrzański zaczął opowiadać eskortującemu go policjantowi o Wawelu, następnie skarżyć się na to, że jest chory, ociągać się, tak, iż **zwróciło to uwagę eskortującego, który wezwał Tatrzańskiego do porządku.** Ten jednak w pewnym momencie **skoczył w lewo, przedostał się przez płot i począł uciekać.** Policjant mając ostrzeżenie od władz poznańskich, że **idzie tu o niebezpiecznego przestępcę użył broni**, raniąc go **w lewy bok, koło łopatki.** Przy rannym znaleziono **dokumenty na nazwisko Marjana Antoniego Tatrzańskiego**, z zawodu gisera, jakkolwiek on sam podaje, że jest studentem. Liczy około 22 lat. W godzinach popołudniowych **znajdował się jeszcze pod narkozą**, tak, że nie można było prowadzić dalszych dochodzeń.

———oo———

### ZAWODY PIŁKARSKIE STAREGO I NOWEGO KRAKOWA.

W miejsce zapowiedzianego spotkania z mistrzem Węgier F. T. C., które odmówiło przyjazdu w ostatniej chwili, odbędzie się w najbliższą niedzielę interesujący mecz dwu teamów krakowskich. Cztery ligowe kluby, z których dwa pochodzą z prawego brzegu Wisły, wystąpią przeciw sobie w zespołach, reprezentujących stary i nowy Kraków.

Spotkanie to wykaże zatem jak przedstawia się stosunek sił najstarszych klubów do ich młodszych partnerów.

Teamy zestawione zostały następująco: — Team prawego brzegu Wisły: Koszowski, Joksz, Stankosz, Brożek, Wilczkiewicz, Lesiak, Riesner, Guzda, Pazurek II i Pazurek I, Gemaj. — Team lewego brzegu Wisły: Szumiec, Pychowski, Doniec, Mysiak, Jezierski, Bajorek, Zieliński, Malczyk, Artur, Kopeć, Łyko.

Zawody odbędą się na boisku Wisły.

### AUTOBUS P. K. P. PRZEJECHAŁ WIEŚNIACZKĘ.

W ub. środę na drodze pomiędzy Miechowem a Krakowem dostała się pod autobus P. K. P. Walentyna Misztel, **ze wsi** Smroków, pow. miechowskiego, ponosząc śmierć na miejscu. Wypadek został spowodowany nieostrożnością denatki.

———000———

**ODPOWIEDZI REDAKCJI:** Przew. Ks. St. Pawłowski, Czermna. List nadesłany stosownie do życzenia wręczyliśmy prof. L. Sikorze.

———0-0-0———

## Giełda krakowska.

**Marka niemiecka silniejsza.**

**Kraków**, 23 sierpnia. Giełda: **dolar** 5.16½—5.18½. **funt ang.** 26.40—26.60, **Berlin** 2.07—2.09 zł., **Szwajcarja** 172.40—172.90.

W obrotach prywatnych **dolar** był nieco słabszy: 5.17—5.19. Bank Polski płacił za dolary 5.15 względnie 5.16 za większe odcinki.

Marka niemiecka gotówkowa silniejsza 194—196, natomiast dewiza na Berlin słabsza: 208 zł. w placeniu. **Londyn** 26.50—26.60, **Nowy Jork** 5.21, **Włochy** notowano zniżkowo po 45.35 w placeniu a 45.45 w sprzedaży.

EDGAR WALLACE. 33

# Numer Szósty.

—oo—

— Pod pewnemi względami — tak — rzekł Cezar. — Byłem mu winien większą sumę; po prawdzie, sprzeniewierzyłem ją. Gdyby otworzył tylko usta, zaaresztowanoby mnie za fałszerstwo. W dniu jego śmierci był faktycznie zdecydowany zrobić na mnie doniesienie do policji. Wiedziałem, że zażywał codzień w południe środek wzmacniający. Postarałem się o jedną z jego próżnych flaszeczek i postawiłem ją w jego pracowni zamiast innej.

— A ta próżna flaszeczka zawierała jakąś truciznę, jak przypuszczam? — rzekł Smith.

— Kwas pruski — odparł Cezar. — Teraz wiesz całą prawdę. Nie chcę ci opowiadać, co to było za fałszerstwo, ale było w każdym razie bardzo zręczne, a stary nie brał w niem, rzecz prosta, żadnego udziału.

Smith nie odpowiedział. Siedział skulony na fotelu, patrząc w dywan.

— Rozumiem — rzekł wkońcu. — Wiedziałem, że przyjdzie czas, kiedy będziesz mówił i mówił szczerze. Grozi ci wielkie niebezpieczeństwo, Cezarze — rzekł Smith. — Zostaw mnie samego, niech się zastanowię.

I Cezar wrócił na Portland Place, przeklinając swoją własną szczerość. Co do Smitha, ten odbył krótką naradę z detektywem Steelem, który zajmował sąsiedni pokój i spisał całą rozmowę wspólników.

Cezar poszedł do Hotelu Biltona, spodziewając się od towarzysza czegoś więcej niż wyrzutów, wiedział jednak, że może go ułagodzić nawet, gdyby ceną ich pojednania miało być wyjawienie pewnych grzechów z jego przeszłości.

Jest rzeczą powszechnie znaną, że aresztowanie Cezara Valentine'a nastąpiło bezpośrednio po jego powrocie do domu. Zawieziono go do Komisarjatu Policji na Marlborough Street i oskarżono o morderstwo. Z prawdziwem zadowoleniem ujrzał tam zakutego w kajdany Smitha, który czekał, aby dzielić hańbiący los swego chlebodawcy.

Zaprowadzono ich przed urzędnika, oskarżono i zatrzymano w śledztwie. Przez siedem dni obaj zajmowali sąsiednie cele w więzieniu Brixton, ciesząc się niezwykłym przywilejem spacerowania razem po podwórzu. Potem pewnego dnia Smith zniknął i Cezar zobaczył go dopiero wówczas, kiedy wystąpił jako świadek przed sądem w Old Bailey i rozpoczął swoje zeznania temi słowami:

— Nazywam się Jan Gale. Jestem urzędnikiem Kryminalnego Biura Wywiadowczego, znanym z oficjalnych sprawozdań jako Numer Szósty...

*

W tydzień po rozprawie i jej nieuniknionem zakończeniu Jan Gale, alias Smith, alias Numer Szósty, spotkał się z piękną dziewczyną w sali restauracyjnej Hotelu Piccadilly na podwieczorku.

— Przypuszczam, żeś zadowolony z zakończenia sprawy — rzekło dziewczę, a Gale skinął głową.

— Chciałem dowiedzieć się od ciebie jednej rzeczy — rzekł. — Nigdy nie rozumiałem twego zachowania się wobec mnie, Stefanjo.

— Doprawdy? — rzekła z powagą. — Byłam przecież zawsze grzeczna.

— Nie o to mi chodzi. Ale kiedy śledziłaś Cezara Valentine w Paryżu, byłaś świadkiem na Quai des Fleurs wydarzenia, które mogłaś uważać za straszną zbrodnię. — Kiwnęła głową. — Mimo to nie okazywałaś mi nigdy wstrętu i obrzydzenia, któreby było zupełnie zrozumiałe u każdej dobrze wychowanej panny wobec człowieka, który popełnił tak brzydki czyn.

Dziewczę roześmiało się.

— Kiedy przechyliłam się przez parapet — rzekła — byłam w istocie przekonana, że popełniono zbrodnię.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Wydawca za „Głos Narodu“ Skę z ogr. odpow. K. Hołeksa. Redaktor odpowiedz. Dr Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarz. R. Fiejka.